

Pierwsze sukcesy i pierwsze trudności na budowie szkoły Czytelników „Echa Krakowa”

Równie pomyślnie, jak dotychczasowa akcja zbiórki funduszy, przebiegają rozpoczęte niedawno prace na budowie naszej szkoły.

Przebieg prac na budowie zależy jednak nie tylko od wysiłku ofiarnych ludzi bezpośrednio na niej pracujących, lecz również od przedsiębiorstw współpracujących z budowniczymi, tzw. kooperantów. Na tym polu mamy niestety do zanotowania pierwsze trudności. Wytwórnia Prefabrykatów w Łęgu odmówiła przyjęcia zlecenia na prefabrykaty (np. płyt stropowych) dla szkoły twierdząc, że nie może podjąć się ich wykonania, gdyż są nietypowe.

Jesteśmy przekonani, że Wytwórnia Prefabrykatów — zakład mający poważne doświadczenia, dysponujący znakomitymi fachowcami i nowoczesnym sprzętem — przy pewnej dozie dobrej woli bez poważniejszych trudności mogłaby wykonać zlecenie. Chcielibyśmy przypomnieć, że budowa szkoły, dla której fundusze zbierają ofiarnie tysiące mieszkańców Krakowa, w której przyrzekli pomoc krakowscy żołnierze, artyści, inżynierowie — pierwsza szkoła Tysiąclecia w naszym mieście jest dla Krakowa sprawą prestiżową. Zbudowanie szkoły w jak najkrótszym terminie jest w pewnym sensie sprawą honoru miasta. Toteż wyrażamy zdziwienie z powodu dotychczasowej postawy Wytwórni Prefabrykatów w Łęgu i mamy nadzieję, że ulegnie ona zmianie.

Równocześnie chcemy dziś — w imieniu przyszłych uczniów najnowocześniejszej szkoły Krakowa — wyrazić serdeczne podziękowania pracownikom PRZEDSIĘBIORSTWA TRANSPORTOWO - SPEDYCYJNEGO BUDOWNICTWA, którzy bardzo sprawnie zwieźli cegły na budowę i ułożyli materiał budowlany. Przedsiębiorstwo to jednak opóźnia realizację niektórych zleceń — m. in. dostawę odpowiedniej ilości samochodów — wywrotek

CZYTELNICZY Echa Krakowa BUDUJĄ SZKOŁĘ

Otrzymał list następującej treści: „Młodzież Państwowego Domu Dziecka nr 6 w Krakowie przy ul. Siemiradzkiego 31 dając wyraz zrozumienia wielkiej akcji budowy szkoły Tysiąclecia w Krakowie składa z okazji Dnia Nauczyciela na ten cel kwotę zł 110. Równocześnie zaprasza do tej akcji koleżanki i kolegów z innych Domów Dziecka z terenu Krakowa”. List podpisał przewodniczący Rady Młodzieżowej JERZY POŁĘBSKI. Potwierdzając odbiór wpłaconej kwoty, młodzieży Domu Dziecka nr 6 przesyłamy serdeczne podziękowania i pozdrowienia.

Stan konta budowy powiększył się o kwotę 311 zł wpłaconą przez VI LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. A. MICKIEWICZA w Krakowie przy ul. Boh. Stalingradu 48. Prosimy przyjąć gorące wyrazy wdzięczności.

AKCJA TRWA!
KONTO NOSI NAZWĘ! „CZYTELNICZY ECHA KRAKOWA BUDUJĄ SZKOŁĘ”. NR KONTA: PKO 4-3-600.

W dzisiejszym numerze nasi Czytelnicy znajdą dwa odcinki nowej pasjonującej powieści Odoakera M. Rieff „Rozkoszne przedpołudnie”

Przygotowania do światowego zjazdu dziennikarzy

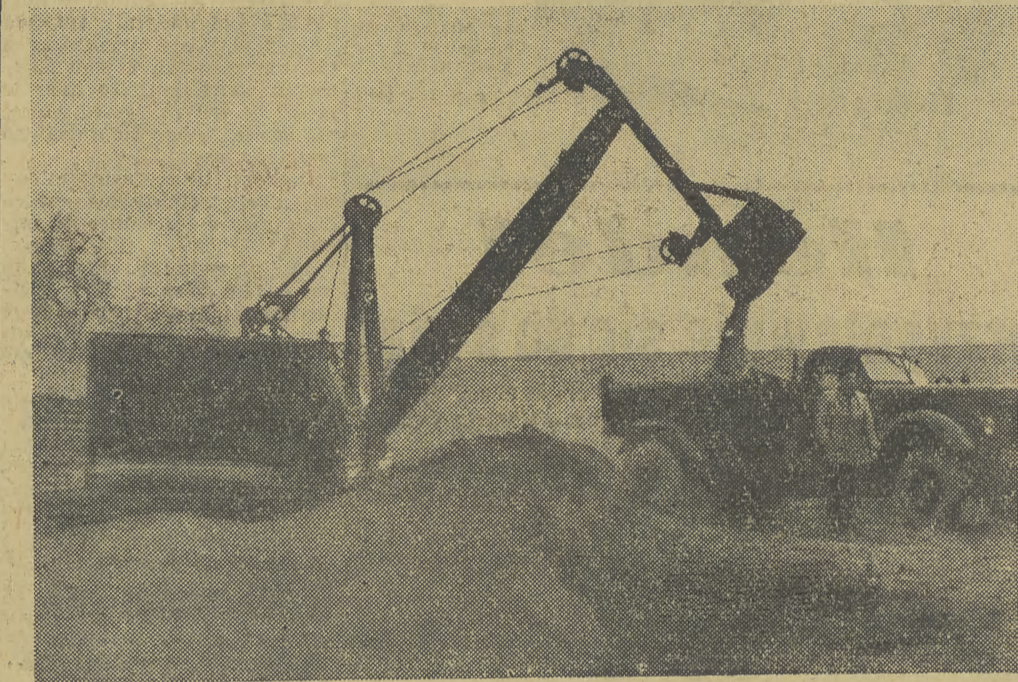
Cena 50 gr

Nakład 110.967

echo KRAKOWA

Rok XIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 273 (4483)

Kraków, poniedziałek 23 listopada 1959



Koparka mechaniczna rozpoczęła już pracę na terenie budowy naszej szkoły. Obsługuje ją operator Stanisław Kozioł.



Betoniarce obsługuje operator Józef Haber.

Jaki ubiór powinien obowiązywać w szkole?

WIEDŃ.

Wśród nauczycieli i uczniów szkół wiedeńskich, a także wśród ich rodziców trwa obecnie gorąca dyskusja na temat właściwego stroju, jaki powinien obowiązywać w szkole. Dyskusja ta wywiązała się w związku z zarządzeniem dyrektorki jednego z gimnazjów żeńskich, która poleciła swym wychowankom, by ubierały się do szkoły w granatowe sukienki lub fartuszki. Nie życząc sobie w mojej szkole ani prababek w sztywnych halkach, ani „sex-bomb” w obcisłych „dżin-

sach” — oświadczyła dyrektorka. Aż do drzwi szatni dziewczęta mogą nosić, co im się podoba, do klasy jednak muszą przychodzić w normalnych strojach. Szeleszczące halki przeszkadzają w słuchaniu wykładów, a obcisłe spodnie wyglądają na pewno ładnie na smukłych figurkach, ale na ogół dość obfite kształty podłotków wiedeńskich robią w tym stroju nieestetyczne wrażenie. Zakaz noszenia spodni został wydany już w kilku szkołach wiedeńskich.

„Mi-6” pobił rekord prędkości

MOSKWA. Agencja TASS podała, że helikopter radziecki „MI-6” ustanowił 21 bm. nowy rekord prędkości w locie po obwodzie zamkniętym. Stukilometrową trasę, która miała kształt trójkąta, przeleciał „MI-6” ze średnią prędkością 268,92 km/godz.

Sprawcy zabójstwa taksówkarza pod Dulową i innych napadów — ujęci przez MO

Jak już informowaliśmy, 17 bm. w godz. wieczornych dwaj bandyci uzbrojeni w broń palną dokonali napadu rabunkowego na plebanię w Stryśzawie (pow. Sucha), gdzie zrabowali ponad 2 tys. zł. W wyniku natychmiastowego pościgu funkcjonariuszy KP MO w Suchej i sąsiednich powiatów, obydwaj bandyci zostali ujęci w Żywcu, w cztery godziny po dokonaniu napadu. Byli nimi 23-letni Zbigniew Kwiecień i 18-letni Stanisław Krzeszowiak.

W momencie zatrzymania posiadali przy sobie pistolet i kilkadziesiąt sztuk amunicji. Ujęcie tych dwóch bandytów doprowadziło do zlikwidowania całej szajki bandyckiej, grasującej z bronią na terenie woj. krakowskiego i katowickiego i mającej na swym koncie dwa morderstwa.

W toku czynności operacyjno-dochodzeniowych, prowadzonych przez Komendę Woj. MO w Krakowie i Katowicach ujęto dwóch dalszych bandytów, członków tej szajki: Stanisława Domańskiego — ur. w 1939 r. i Henryka Pawlika, ur. w 1938 r. zam. w Klimontowie (pow. Będzin).

Jak ustalono, Zbigniew Kwiecień i Stanisław Domański dokonali napadu na pracowników szybu wiertniczego w Borach k/Klimontowa, gdzie zamordowali strzałami z pistoletu 46-letniego Franciszka Kochlę oraz postrzelili Alojzego Chwałę.

W nocy z 8 na 9 października br. Zbigniew Kwiecień i Henryk Pawlik zamordowali na szosie Katowice — Kraków w pobliżu miejscowości Dulowa (pow. Chrzanów) właściciela taksówki Stanisława Paprockiego, oddając dwa strzały z pistoletu w tył głowy. Sprawcy morderstwa pozostawili zwłoki za kierownicą.

Dalsze dochodzenia prowadzi Komenda Wojewódzka MO w Katowicach i Komenda Wojewódzka MO w Krakowie. Wyjaśnią one z pewnością szczegóły zamordowania właściciela błękitnej „Warszawy” nr rej. SS 1847 oraz napadu na pracowników szybu wiertniczego w Borach. (z)

Milionowe oszczędności przynosi w ZSRR stosowanie maszyn matematycznych

Elektronowe maszyny matematyczne znajdują coraz szersze zastosowanie w ZSRR.

W Moskwie sporządzono ostatnio przy pomocy maszyny matematycznej racjonalny plan przewozu niektórych urządzeń budowlanych. Realizacja tego planu obniżyła koszty przewozu o 10—12 proc. i przyniosła prawie 10 mln rubli oszczędności.

Zmechanizowanie operacji obliczeniowych w banku państwowym w Moskwie daje prawie 8 mln rubli oszczędności.

Obecnie opracowuje się w ZSRR konkretny program włączenia maszyn matematycznych do gospodarki narodowej.

Kibice — piłkarzom opolskiej „Odry”

Opolscy fryzjerzy, którzy należą do gorących kibiców „Odry”, wręczyli jędnastce piłkarskiej tego klubu — z okazji awansu do ekstraklasy — talony na gratisowe całonocne golenia i strzyżenia w najelegantszych zakładach fryzjerskich Opola.

Z okazji powrotu „Odry” do ekstraklasy, kibice zorganizowali wieczór pochodz głównymi ulicami miasta — z potężną orkiestrą dętą, transparentami i chorągiewkami o barwach klubowych. Piłkarzy niesiono na ramionach intonując tradycyjne „Sto lat”.

Prez. de Gaulle ukończył 69 lat

Prezydent Francji de Gaulle obchodził 22 bm. swe 69 urodziny. W związku z tym otrzymał on liczne depechy z życzeniami od mężów stanu i osobistości oficjalnych szeregu państw.

Od dłuższego czasu flagi NRF na swych willach i zachowują się tak, jak gdyby byli w okupowanej Danii. Od dłuższego czasu obserwuje się w willach i zachowują się tak, jak gdyby byli w okupowanej Danii. Danii. Jak podkreśla LAND OG FOLK, wykupywanie przez Niemców parcel i budowanie na nich letnich rezydencji przypomina do zdumienia znaną inwazję „turystów” niemieckich na krótko przed hitlerowską inwazją. Dziennik podkreśla przy tym, że nabywcy parcel organizują się w stowarzyszeniach, wywieszają

ZE SWIATA

MOSKWA. W wyniku rokowań, które trwały w Moskwie od 6—20 bm. między przewodniczącym Państwowego Komitetu Łączności Kulturalnej z Zagranicą G. Zukowem i ambasadorem USA w ZSRR L. Thompsonem — szefami delegacji obu krajów, podpisano umowę o współpracy radziecko - amerykańskiej w dziedzinie nauki i techniki, oświaty i kultury w latach 1960—61.

Wicepremier ZSRR, A. Mikojan, dokonał 21 bm. w Mexico City otwarcia wystawy osiągnięć naukowych, technicznych i kulturalnych ZSRR. Na otwarcie wystawy przybył prezydent Meksyku Adolfo Lopez Mateos.

PARYŻ. Ambasada amerykańska w Tunisie udzieliła wiz wjazdowych trzem przedstawicielom Tymczasowego Rządu Algierskiego, którzy wezmą udział w debacie Zgromadzenia Ogólnego NZ nad kwestią algierską.



W sobotę w Dniu Karty Nauczyciela zastępca przewodniczącego Rady Narodowej m. Krakowa — dr J. Garlicki w imieniu Prez. Rady Narodowej przekazał prezesowi ZNP — Chodackiemu pierwszy w Krakowie wybudowany z funduszu SFBS dom mieszkalny dla nauczycieli przy ul. Zbrojów.



W tym samym dniu wmurowano kamień węgielny pod drugi Dom Nauczyciela, który stanie przy ul. Podgórskiej. W pobliżu buduje się również nową szkołę dla dzielnicy Podgórze. Fot. J. Lewicki

Inwazja na Danię

Proces inwazji zachodniemieckich zwrócił także uwagę rządu duńskiego, który wniósł projekt ustawy zakazującej

nabywania obojętnej ziemi w Danii o ile nie mieści się na jej terytorium co najmniej 5 lat. LAND OG FOLK notuje pogłoski, że duńscy właściciele parcel w południowej części Danii oraz na wyspach Bornholm, Fanø i Mols, którzy sprzedają parcele po bardzo wysokich cenach, zamierzają obejść przyszłą ustawę o zakazie sprzedaży ziemi, wierając wieloletnie kontrakty z obywatelami NRF na dzierżawę tych parcel.

**Aktywizacja Nowosądeckich
przebiega realnie kształtują**

Stary Sącz otrzyma wielką przetwórnę owocowo-warzywną Nowa placówka zatrudni 200 osób

Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu zatwierdziło ostatnio plany budowy dużej przetwórnicy owocowo-warzywny w Starym Sączu.

Warto podkreślić, że z inicjatywą uruchomienia tego typu zakładu wystąpiła miejscowa Powiatowa Rada Narodowa, która podejmuje liczne za-

miernienia, mające na celu aktywizację regionu Nowosądeckiego. W powiecie tym znajdują się rozległe sady, co gwarantuje przetwórnicy dostateczną ilość surowca, a ponadto w Starym Sączu istnieje poważna nadwyżka rąk do pracy.

Budowa zakładu ruszy już w przyszłym roku — jego uruchomienie nastąpi w 1962 r.

Przetwórnica która wyposażona zostanie w najnowocześniejsze urządzenia do produkcji koncentratu płynnego owocu, zakupione w Stanach Zjednoczonych, produkować będzie ponad 600 ton rocznie, co równa się ok. 5 mln litrów. Oprócz tego przetwórnica dostarczy rocznie 1.000 ton dżemów ze świeżych owoców oraz pewną ilość przetworów owocowych, przede wszystkim galaretki. Ogółem w ciągu roku przetwarzane będą w Starym Sączu ok. 5,5 tys. ton różnych owoców.

Przetwórnica zatrudni ok. 200 osób. Koszt budowy nowego zakładu wyniesie ponad 25 mln zł.

Poszukiwania pojemnika „Discoverera VIII” nie dały rezultatu

NÓWY JORK

Podano do wiadomości, że lotnictwo i flota amerykańska zakończyły bezskuteczne poszukiwania zasobnika, który oddzielił się od „Discoverera VIII” i spadł do Oceanu Spokojnego.

Przypuszcza się, że kolejne niepowodzenie spowodowane zostało nieotwarciem się spadochronu, przy pomocy którego zasobnik miał opaść na Ziemię. W związku z tym zasobnik, który w niedzielę oddzielił się od Discoverera VIII nad Alaską spadł przy dużej szybkości po krzywiznie w okolicach Hawajów i rozbił się przy zetknięciu z powierzchnią wody. Duża siła uderzenia spowodowała najprawdopodobniej pęknięcie zasobnika i jego zatonięcie.

Echo dnia De Gaulle a deklaracja AFWN

Blaskawiczny dialog jaki rozegrał się między Algierskim Frontem Wyzwolenia Narodowego a prezydentem de Gaulle' znowu skupił uwagę na perspektywach rozwiązania problemu algierskiego.

AFWN wyznaczył negocjatorów do rozmów z rządem francuskim. Są nimi wicepremier tymczasowego rządu algierskiego, rezydującego w Tunisie, Ben Bella i czterech ministrów tego rządu. Wszyscy oni zostali zatrzymani przez władze francuskie 22 października 1956 r. podczas podróży z Maroka do Tunisu. Dotychczas przebywają w więzieniu.

De Gaulle odrzucił propozycję FWN, lecz jego odpowiedź cechowała jedno bardzo istotne niedopowiedzenie. Prezydent Francji, podkreślił bowiem, że negocjatorami ze strony algierskiej mogą być tylko ci, „którzy walczą, a nie ci, którzy znajdują się poza walką”. Czy więc z tego należy wnosić, że reprezentanci Tymczasowego Rządu Algierskiego nie będą uznani przez Paryż za zdolnych do prowadzenia rozmów?

Nie jest wykluczone, że rząd francuski, który chce rozmawiać tylko o zaprzestaniu ognia, zgodził się wyłącznie na wojskowych przedstawicieli walczącej Algierii, którzy do stołu rozmów przybyliby wprost z pola walki.

W związku z tym rodzi się drugie pytanie. Czy de Gaulle odrzucił propozycję FWN z uwagi na skład delegacji, czy też i dlatego, że miała ona prowadzić rozmowy również na temat „gwarancji uczelowej wprowadzenia w życie zasady samostanowienia”. Min. Guillaumat wyraźnie oświadczył, że armia będzie kontrolowała referendum. Potwierdził to także premier Debre. Budzi to u Algierczyków poważne obawy. Bez ustalenia tych gwarancji, rozmowy o zaprzestaniu ognia FWN uważa za bezprzedmiotowe, a całe referendum za powtórzenie operetkowych wyborów.

Po tej wymianie zdań między FWN a prezydentem de Gaulle sprawa algierska faktycznie nie ruszyła dalej naprzód. Pado jednakże bardzo ważne stwierdzenie. De Gaulle oświadczył, że wojna algierska skończy się przed upływem 1959 r. Na taką dokładność w określeniu daty końca wojny algierskiej zdobył się prezydent Francji po raz pierwszy.

Kronika wypadków

W pobliżu walcowni HIL dostał się pod tramwaj linii „16” 40-letni Józef Gąsiorek, zam. Proszówki 126. Doznał on potłuczeń głowy i klatki piersiowej oraz wstrząsu mózgu.

Na Al. Mickiewicza w pobliżu budynku AGH wypadła z autobusu doznając ogólnego potłuczenia Maria Wójcicka, zam. ul. Zacisze 10.

W Prokocimiu również miał miejsce wypadek autobusowy. 47-letni Julian Dumał, zam. ul. Wielicka 181, wypadł z wozu MPK linii „103”, doznając obrażeń głowy.



„JA, DON KICHOT”...

...oto tytuł przedstawienia w telewizji kanadyjskiej, w którym aktor Lee J. Cobb (na zdjęciu po lewej) występuje jednocześnie w roli pisarza Miguela de Cervantesa oraz Don Kichota.

Fot. — CAF

Handel przygotowuje się do świąt Wśród artykułów spożywczych — wiele towarów z importu

Do świąt coraz bliżej. Zanim wyruszymy po przedświąteczne zakupy, spróbujmy odpowiedzieć na pytanie: co w tym roku znajdziemy przed świętami na półkach sklepowych? Co będzie można kupić na stół świąteczny, a co wybrać w prezencie dla najbliższych?

Redakcja PAP uzyskała na ten temat szereg informacji z poszczególnych zarządów handlu hurtowego.

Jeżeli chodzi o artykuły żywnościowe, to zaopatrzenie, mimo ogólnych trudności na rynku spożywczym, zapowiada się stosunkowo niezłe. Przemysł mięsny dokłada nie mało starań, aby zwiększyć dostawy. Przygotowuje się dodatkowe ilości wędlin w najbardziej poszukiwanych gatunkach (szynki, balerony, schaby, łopatki, różne kiełbasy). Ogółem, na grudzień przeznaczona się o ok. 17 proc. więcej mięsa i wędlin, niż w bieżącym miesiącu. Zdaniem handlu ilość ta powinna w zasadzie wystarczyć na pokrycie zapotrzebowania.

Z pewnością, nie zabraknie drobiu, a zwłaszcza gęsi. Niezłe też zapowiadają się dostawy tradycyjnego karpia. Ryby tej znajdziemy w sprzedaży ok. 3.000 ton, tj. o 10 proc. więcej niż w roku ub., oprócz tego sklepy otrzymają ok. 1 tys. ton konserw rybnych krajowych (o ok. 20 proc. więcej niż w r. ub.) oraz znaczne ilości w kilkunastu asortymentach konserw radzieckich.

Sledzi solonych będzie tyle samo co w zeszłym roku, tj. ponad 7 tys. ton.

Jeżeli chodzi o mąkę, cukier, margarynę, różne przyprawy do ciast, drożdże — rynek powinien być w pełni zaspokojony. Pewne trudności mogą

wystąpić w dodatkowym zaopatrzeniu sklepów w słoninę lub jaja.

Z pewnością lepiej w porównaniu z r. ub. zapowiada się zaopatrzenie w atrakcyjne importowane artykuły kolonialne.

Przeszło trzykrotnie więcej będzie w sklepach rodzynków, fig, migdałów. Znacznie więcej suszonych sliwek, różnego rodzaju orzechów (laskowe, włoskie, arachidowe), sardynek wanilii, win gronowych (w 50 gatunkach). Zaopatrzenie świąteczne uzupełnią dostawy owoców południowych. Do kraju nadejdzie przeszło 11 tys. ton cytryn i 9.700 ton pomarańczy.

Handel zapowiada równocześnie wiele nowości krajowych i z importu — w dziedzinie wyrobów przemysłowych

Akademia z okazji Dnia Nauczyciela z udziałem wiceministra oświaty RFSRR

Uroczysty przebieg miała Akademia z okazji Dnia Karty Nauczyciela, zorganizowana w ub. sobotę w Teatrze im. Słowackiego. Wzięli w niej udział licznie zebrani nauczyciele i wychowawcy z terenu dwóch dzielnic Krakowa: Starego Miasta i Grzegózek. Oklaskami powitano przybyłych na uroczystość gości: bawiącego w naszym mieście wiceministra oświaty Rosyjskiej FSRR M. P. Kaszyna i delegację przedstawicieli szkolnictwa z Opola.

Po krótkim przemówieniu przewodniczącego Prez. DRN Grzegorzki, zabrał głos przew. Prez. DRN Stare Miasto — K. Obludek, który zobrazował obecną sytuację szkolnictwa na terenie obu dzielnic oraz aktualne zadania nauczycieli. Wiceminister RFSRR w imieniu delegacji radzieckiej złożył serdeczne życzenia nauczycielstwu polskiemu i podzielił się swymi obserwacjami na temat organizacji szkolnictwa w obu krajach.

Arkady Fiedler udał się do Gwinei

Na pokładzie statku „Szczećcin” wyruszył z Gdyni do stolicy Gwinei, Konakry, znany podróżnik i pisarz Arkady Fiedler.

Zamierza on w czasie pobytu w Afryce zebrać materiały do nowej książki. Następnym etapem wyprawy Fiedlera ma być Ghana. Podróż pisarza potrwa około pół roku.

Montaż IV wielkiego pieca

Rozpoczęto II etap budowy Huty im. Lenina

Po zakończeniu robót przy budowie żelbetowej płyty fundamentowej, rozpoczęły się w Hucie im. Lenina przygotowania do montażu pierwszych stalowych konstrukcji IV wielkiego pieca.

Będzie to jeden z największych agregatów w hutnictwie światowym. Dobowa produkcja pieca przekroczy 2 tys. ton surowki, a jego pojemność wyniesie 1.730 metrów sześć. (o 400 m sześć. więcej niż wzniesionego tu niedawno trzeciego pieca).

Do roku 1965 uruchomiony będzie ponad 2.870 tys. ton surowki rocznie, tj. dwukrotnie więcej niż obecnie.

Jak przewidują plany, do końca 1965 roku wydział wielkopiecowy huty produkować będzie ponad 2.870 tys. ton surowki rocznie, tj. dwukrotnie więcej niż obecnie.

Podjęcie prac przy budowie IV wielkiego pieca jest równoznaczne z rozpoczęciem drugiego etapu budowy Huty im. Lenina, która pozostanie nadal największą naszą inwestycją przemysłową.

905 mln zł na koncie SFBS

Jak informuje Krajowy Komitet SFBS, do 31 października br. na koncie Społecznego Funduszu Budowy Szkół znalazło się ok. 905 mln zł.

Oprócz tego, zgromadzone na placach budowy szkół Tyśiąclecia materiały budowlane przedstawiają wartość 100 mln zł.

Obecnie, w całym kraju trwa akcja przedłużania deklaracji powszechnych świadczeń na lata następne.

Następnie dokonano dekoracji Złotymi Krzyżami Zasługi 12 nauczycieli i pracowników szkolnictwa. Odznaczenia otrzymali: Eugenia Franta, Irena Podrazik, Zofia Ziarno, Irena Prośba, Janina Marzokowska, Zofia Bednarska, Maria Mroczkowska, Bolesław Bielecki, Janina Bulińska, i Leontyna Bałicka.

Wykryto jeszcze jedną „melinę” Wł. Dziadonia

Komenda Wojewódzka MO w Krakowie informuje — że w sobotę 21 bm. funkcjonariusze wykryli w budynku przy ul. Tarłowskiej 12 zamaskowany magazyn z różnymi materiałami, należący do Władysława Dziadonia.

W magazynie były większe ilości gumy podeszawowej, skóry, dwie maszyny cholewarskie, filc, korek, przedza podszewka do butów. Wartość znalezionych materiałów, które zostały zabezpieczone, obliczają pracownicy wydziału finansowego RN m. Krakowa.

Zmarł prof. M. Biernacki

21 bm. zmarł w Lublinie wybitny matematyk polski prof. dr Mieczysław Biernacki, jeden z założycieli Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, kierownik katedry matematyki tej uczelni.

W roku 1965 moc produkcyjna kombinatu wzrosła do 3,3 mln ton stali (produkcja całego hutnictwa polskiego — w 1937 r. — 1,4 mln ton).

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Prezes Rady Ministrów mianował dr. Jana Rutkiewicza posekretarzem stanu w Ministerstwie Zdrowia. W ostatnich latach dr. J. Rutkiewicz był dyrektorem Państwowego Szpitala Klinicznego Akademii Medycznej w Warszawie i ordynatorem oddziału obserwacyjnego tego szpitala.

22 bm. zakończyła 3-dniową wizytę na Wybrzeżu Gdańskim, bawiąc w Polsce na zaproszenie KC PZPR, delegacja Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Delegacja USA z ministrem handlu F. H. Muellerem przybyła 22 bm. na Wybrzeże.

W Poznaniu, pod protektoratem prezesa Rady Ministrów, J. Cyrankiewicza, odbyły się 21 bm. uroczystości 40-lecia działalności artystycznej Opery Poznańskiej im. St. Moniuszki.

Bułgarski PEN-CLUB przyznał ostatnio nagrodę za najlepszy przekład z języka bułgarskiego na polski — Janowi Spiewakowi i Annie Kamińskiej. Nagrodzeni poeci polscy są autorami przekładu bułgarskich pieśni ludowych, których wybór ukazał się ostatnio w tomie pt. „Oj, lesie, lesie zielony” wydanym przez PIV.

Ok. 1 mln. sztuk choinek dostarczy resort leśnictwa w okresie grudnia br. Największe zapotrzebowanie na drzewka zgłosił Warszawa i województwo — blisko 200 tys. sztuk, i Krakowskie, ponad — 60 tys. sztuk.

Dziś, 23 bm. dalszy ciąg procesu białostockiej lekarki dr. A. Kostkowskiej-Szybkowskiej. Prawdopodobnie we wtorek przedłożą swoje opinie biegli, po czym nastąpią przemówienia stron. Należy się więc spodziewać, iż proces zakończy się w przyszłym tygodniu.

W „Lajkoniku” 8, 11, 18, 21, 31 oraz liczba dodatkowa 41

Do 137 gry liczbowej „Lajkonik” złożono 76.622 kupony o wartości zł 229.866 — z czego na wygrane przypada zł 126.426.

„LAJKONIK MŁODSZY”
3, 15, 16, 19, 23, 26
oraz liczba dodatkowa 17

Do 53 gry liczbowej „Lajkonik Młodszy” złożono 130.875 zakładów o wartości zł 218.125 — z czego na wygrane przypada zł 119.569.

„KONICZYŃKA”
6, 10, 17, 23, 29
„KONICZYŃKA MAŁA”
9, 15, 16, 23, 26
„KAROLINKA”
6, 10, 20, 32, 42

oraz liczba dodatkowa 16
Kołódka numeru banderoli dla nagród rzeczowych — 10433



**GWIAZDY
I GWIAZDECZKI**
Irene Stalończyk,
modelkę Domu
Mody „Ewa” zobaczymy w roli
Ireny Kropaczynskiej w filmie
„Zezowate szczęście”.

CAF — Fot.
Rozmysłowicz



Kombinat Sportowy w Podgórzu oddany do użytku

Prezes klubu dyr. R. Lowas »Zasłużonym Działaczem Kultury Fizycznej«

Uroczysta akademія z okazji 40-lecia istnienia Tercenowego Klubu Sportowego Kotona i oddanie do użytku nowo zbudowanych obiektów sportowych — stanowiły wielkie wydarzenie w życiu sportowym nie tylko podgórskiej dzielnicy, lecz całego Krakowa.

W uroczystościach wzięli m. in. udział: przew. GKKF — Włodzimierz Reczek, wiceminister kultury i sztuki — Kazimierz Rusinek (jeden z współzałożycieli klubu), I sekretarz KW PZPR — Lucjan Motyka, przew. Frez. RN m. Krakowa — Zbigniew Skolicki, przew. Zespołu Kultury Fizycznej CRZZ — J. Rutkowski.

Rocznicę mają to do siebie, że zmuszają do refleksji, są bilansem zysków i strat, zamykającym jakiś okres. Czterdziesto-

binatu sportowego. Klub potrafił od zarania swej działalności wytworzyć atmosferę przywiązania i ukończenia swych barw. Z okazji jubileuszu przew. GKKF życzył aby nowy wspaniały kombinat rozbrzmiewał gwarem młodzieży i by Korona przodowała w rodzinie krakowskich klubów.

I sekretarz KW PZPR — Lucjan Motyka przekazał życzenia od Komitetu Wojewódzkiego i Miejskiego Partii. Wyraził on zadowolenie z otwarcia nowoczesnego



wasa odznaką „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej”. Ponadto dyplomy uznania Krakowskiego Komitetu Kultury Fizycznej otrzymali z rąk przew. J. Koperka wybitni działacze Korony a to: A. Witkowski (budowniczy kombinatu), wiceprezes J. Gwęda, sekretarze H. Kasprzyk i K. Greiner oraz Z. Wędzicha, dyr. M. Kiereskiński, T. Jędrzejowski, J. Radwan, St. Kotarba, St. Jagodziński, J. Zyla, F. Lis, Wł. Wiórko.

Na zakończenie akademii odbył się pokaz gimnastyczny w wykonaniu zawodników Wisły oraz najmłodszych gimnastyczek i gimnastyków Korony. Pokaz młodych adeptów tej trudnej dziedziny sportu wzbudził duże uznanie licznie zebranej publiczności.

Przew. GKKF — Wł. Reczek w serdecznym uścisku z prezesem Korony dyr. R. Lowasem, po otrzymaniu przez tego odznaki „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej”.



nia działalności Korony zapisała się złotymi zgłoskami w historii polskiego sportu. Jak w życiu każdego klubu były okresy upadku i wzlotów, lecz w sumie Korona ma na swym koncie poważne osiągnięcia. Znajdują one odbicie w historii podgórskiego klubu, z którą podczas jubileuszowej akademii zapoznali zebranych sekretarzy klubu K. Greiner. Podkreślił on również przew. GKKF — Wł. Reczek, mówiąc, że działacze i sportowcy Korony obrali słuszną drogę — od dobrej pracy sportowej w klubie poprzez budowę małych obiektów do imponującego kom-

go a tak potrzebnego obiektu sportowego, zaznaczając że ambitni działacze i sportowcy klubu powinni dążyć do tego, aby nowy kombinat stał się ośrodkiem, z którego promieniować będzie idea humanizmu i kultury fizycznej. Przew. Frez. RN m. Krakowa — Zb. Skolicki nawiązał do dawnych lat, kiedy uprawiał sport i kiedy nie można było nawet marzyć o tak wspaniałym obiekcie sportowym. Powiedział również, że działalność takich klubów, jak Korona przyczynia się do rozwoju sportu wszcz.

— 40 lat, pomyślecie, z tych młodych chłopców i dziewcząt staliśmy się ojcami, matkami, dziadkami. — Tymi słowami rozpoczął swe przemówienie jeden z współzałożycieli klubu a obecnie wiceminister kultury i sztuki — Kazimierz Rusinek. Przez te lata Korona przetrwała się w wieloletni klub sportowy — wybudowany został jeden z najpiękniejszych obiektów sportowych w Polsce. Cieszymy się z tego wspólnego święta. Życzymy sobie, aby przy okazji następnych jubileuszów przekazać dalsze obiekty sportowe. Wielka nuta serdeczności przebiegała również w wypowiedziach pozostałych mówców. Następnie przew. GKKF — Wł. Reczek udekorował prezesa klubu dyr. R. Lowasa.

Rezerwa Cracovii remisuje...

Jedenastka Cracovii, w której wystąpiło wielu juniorów, zremisowała z piłkarzami oświęcimskiej Unii 2:2 (1:2). Bramki zdobyli: dla Cracovii — Kowalik i Mikołajczyk, a dla Unii — Haliński i Kubicki.

Mecz miał przebieg interesujący. Młodzi piłkarze Cracovii zaprezentowali się bardzo dobrze i w przyszłości klub może mieć z nich wiele pociechy. (d)

Mimo dwóch dogrywek

SPARTA 13:13 DYNAMO

w piłce ręcznej

Spotkanie o Puchar Europy pomiędzy mistrzowskimi zespołami Polski (Sparta Katowice) i Rumunii (Dynamo Bukareszt) w piłce ręcznej drużyn 7-osobowych przyniosło po zajęciu walce wynik remisowy 13:13 (12:12, 11:11, 7:6). Rumuni, szeszoletnia rewelacja „Pucharu Europy”, przyjechali do Krakowa jako faworyci, tak że rezultat remisowy jaki uzyskali szczyptorniści Sparty jest ich dużym sukcesem.

Początek spotkania należał do Ślązaków, którzy po kilku minutach gry prowadzili 2:0, lecz trzy ładne akcje gości zakończono celnymi strzałami najlepszego gracza rumuńskiego Ivanescu dali prowadzenie zespołowi Dynamu. Ostatnie minuty pierwszej części gry upłynęły znów pod znakiem przewagi Polaków, którzy ze strzału Foksińskiego i Świetlińskiego objęli ponownie prowadzenie 7:6. Po zmianie stron gra się wyrównuje i ostatecznie mimo dwóch dogrywek mecz nie przynosi rozstrzygnięcia. Bramki zdobyli: dla Sparty — Suski 4, Cieślak 3, Świetliński i Foksiński po 2, oraz Kantorski i Zawadzki po 1, a dla Dynamu Ivanescu 6, Costache 3 oraz Hnat i Covaci po 2. Sędziował p. Vicena (Czechosłowacja) — bardzo dobrze.

Piłka ręczna...

Inauguracyjny występ szczyptorniści Cracovii w I lidze drużyn 7-osobowych zakończył się ich połowicznym sukcesem. Z dwóch rozegranych na Śląsku spotkań, krakowianie wygrały tylko z AKS Chorzów 11:4 (4:1), zdobywając bramki przez Tobołą 4, Krupę 3, Szwabowską 2 oraz Góralczyk i Piwowarczyk po 1.

W meczu z mistrzowskim zespołem naszego kraju — AZS Katowice, szczyptorniści krakowscy mimo prowadzenia do przerwy 2:0 przegrali 4:5.

Ligi siatkówki wystartowały...

W ubiegłą sobotę i niedzielę rozpoczęły się rozgrywki siatkówki w I ligach — męskiej i kobiecej. Krakowian najbardziej będzie interesowała liga kobieca, w której grają siatkarki Wisły. W inauguracyjnych meczach, rozegranych w Łodzi, „wiślaczki” nie napotkały na groźne przeciwniczki, odnosząc przekonujące zwycięstwa. W pierwszym meczu z Unią 3:0 (15:5, 15:12, 15:3), a w drugim ze Startem również 3:0 (15:4, 15:4, 15:2). W pozostałych spotkaniach kobiecych nie zanotowano żadnych niespodzianek. W rozgrywkach

Na ringach ligi okręgowej

W spotkaniach pięściarskich o mistrzostwo krakowskiej ligi okręgowej uzyskano następujące wyniki: Olsza pokonała Wandę 11:9, Hutnik 1b zremisował z Cracovią 10:10, Wisła wygrała z Metalem Tarnów 14:6, a Unia Oświęcim zremisowała z Victorią Jaworzno 10:10.

Niespodzianki w ekstraklasie koszykówki

- Brawo Sparta!
- Mistrz Polski przegrywa z Legią
- Nikła porażka Cracovii

W kolejnej serii spotkań mistrzowskich w ekstraklasie koszykarzy zanotowaliśmy trzy niespodzianki. Mianowicie mistrz Polski — Polonia Warszawa przegrała z Legią 67:76, Sparta Nowa Huta odniosła cenne zwycięstwo nad drużyną wicemistrza Polski — Wisłą 69:68, a Cracovia nieznacznie uległa Lechowi w Poznaniu 78:82. W pozostałych spotkaniach uzyskano wyniki: Śląsk — Gwardia Wrocław 71:55, AZS Warszawa — ŁKS 94:52, AZS Toruń — GKS Wybrzeże 77:62.

WISŁA — SPARTA 68:69 (27:40). Sędziowali p.p. Paszucha i Kapcia. Punkty zdobyli, dla zwycięzców — Włodarczyk 28, Jagiełłowicz 20, Muszak 9, Kosek 8, Chanek 2, Amrowski 2, dla pokonanych — Murzynowski 20, Wójcik 17, Wawro 14, Niewodowski 8, Pacuła 6, Paszkowicz 2, Likszo 1.

Koszykarze Wisły przechodzą bardzo widoczny kryzys formy, czego najlepszym dowodem są ciągłe gesty czołowych zawodników, tak po stracie piłki jak i po oddaniu niecelnego rzutu na kosz przez współpartnerów. Rozkładają

Niespodzianka w „Pogoni zalisem“

Wielką niespodzianką zakończyła się niedzielna „Pogoń zalisem” zorganizowana przez Automobilklub Krakowski. Wśród uczestniczących w imprezie 24 ekip znalazło się kilku doświadczonych zawodników. Nieoczekiwanie najlepszy wynik uzyskał kierownik Redakcji „Echa Krakowa” — Stefan Siuta, który wraz z red. T. Tolińskim stanowił ekipę „Tempa”,

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim Garbarnia zremisowała z Wisłą 2:2 (0:2). Bramki zdobyli: dla Wisły Kościelny II i Śmiałek, a dla Garbarni — Jasiówka i Grabowski. Sędziował inż. Olewski z Krakowa. Widzów ok. 5 tysięcy.



ECHO SPORTOWE

Bez Żurakowskiego Hutnik — Pafawag 12:8

W hali sportowej w Nowej Hucie pięściarze Hutnika w meczu o mistrzostwo II ligi pokonali Pafawag Wrocław 12:8. Sędziowali, w ringu p. Neuding, na punkty — Mieczkowski z Radomia, Koszuliński z Warszawy oraz Urbaniak z Poznania. Widzów — komplet.

Wyniki techniczne walk od wagi muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu gospodarze): Wendel przegrał w 2 r. przez poddanie z Zb. Olechem, Dziadura uległ Milczarkowi, Boczarski wypunktował Ar. Olecha, Jamroz wygrał na pkt z Piszczkiem, Kuźma przegrał z Kapą, Olinger zremisował z Mrówką,

W ostatnim meczu

Wawel 3:1 Szombierki

Tegoroczne rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo II ligi dobiegły wreszcie końca. W ostatnim meczu Wawel pokonał Szombierki 3:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Wawelu — Szola 2 i Słysz 1, a dla Szombierki — Sobek. Sędziował p. Wolarczyk z Opola.

Na pożegnanie mistrzowskiego sezonu piłkarze Wawelu zagrali dobry mecz. A że Szombierki nie były wcale przeciwnikiem słabym, byliśmy świadkami ładnego spotkania. Prowadzenie uzyskali goście w 18 min. ze strzału Sobeka, a wyrównał w 24 min. Słysz. Wynik pierwszej połowy był wiernym wykładnikiem przebiegu gry.

Po przerwie przewaga należała już do Wawelu, którego napastnicy raz po raz zagrażali bramce (Dokończenie na str. 4)

Garbarnia — Wisła 2:2

Mecz miał przebieg interesujący. Licznie zebrani sympatycy piłki nożnej nie zawalili ze przybyli na stadion ludwinowski. Zaraz po pierwszym gwizdku sędziego atak Garbarni przedostał się na przedpole bramkowe Wisły zatrudniając Leśniaka. Za chwilę kontratak Wisły, Kościelny II zakończył silnym strzałem, przy którego obronie Stroniarz popisał się świetną interwencją. W miarę upływu czasu zarysowuje się lekka przewaga „wiślaków”, którzy przede wszystkim w polu lepiej rozgrywały piłki i częściej nękali Stroniarza. Prowadzenie dla Wisły uzyskał w 41 min. — nie bez winy bramkarza Garbarni — Kościelny II, a druga bramka dla gości padła w 44 min. ze strzału Śmiałka.

Po przerwie w składzie Wisły nastąpiły zmiany. Związczą linia ataku została poważnie „przezebnowana”, co obniżyło jej bojowość i skuteczność. Wójcik i Kmiecik nie dorobili jeszcze do pierwszej drużyny. Trener Kosa wycofał więc ich z gry w 68 min., a na boisko powrócili Machowski i Śmiałek. Wcześniej jednak, bo w 50 min. Garbarnia ze strzału Jasiówki poprawiła wynik na 1:2.

co zdopingowało ją do jeszcze lepszej gry i w 65 min. zdobywa nawet wyrównującą bramkę przez Jasiówkę, ale na skutek interwencji sędziego liniowego p. Mytnika, który zasygnalizował faul lewego łącznika Garbarni na Kawuli, sędzia główny anulował swoją decyzję. W 74 min. Kucharski z najbliższej odległości pechowo posłał piłkę w słupek bramki Wisły, a w 86 min. dla odmiany Śmiałek zmarnował doskonałą okazję do podwyższenia wyniku.

Wyrównanie padło nieoczekiwanie na sekundy przed końcem meczu. Interwenujący Leśniak doznał kontuzji w zderzeniu z Kucharskim i leżąc na ziemi, bez gwizdka sędziego, wypuścił piłkę z rąk. Wykorzystał to sprytnie Grabowski, ustalając wynik meczu. Trzeba zaznaczyć, że jest on dużym sukcesem dla drużyny ludwinowskiej, która od 29 marca br. w rozegranych 45 spotkaniach, nie poniosła ani jednej porażki.

Przed meczem odbyła się skromna uroczystość z okazji prowadzenia 600 spotkania przez znanego arbitra inż. Olewskiego, który otrzymał od kierownictwa Garbarni i przedstawicieli KOZPN — wiązanki kwiatów i upominki. (STAR)

Cenne zwycięstwo!

Bez Żurakowskiego Hutnik — Pafawag 12:8

nym ciosem Fingera. Krakowianin walczył ostrożnie, celnie punktując przeciwnika od pierwszego do ostatniego gongu.

Nieco słabiej walczyli: Olinger, który w końcówce osłabił oraz Czajęcki. Ten ostatni wraca jednak do formy i mamy nadzieję, że w II rundzie mistrzostw będzie stanowił mocny punkt zespołu.

— Jan pan ocenia zwycięstwo swych chłopców? — zwracamy się z pytaniem do kierownika sekcji bokserskiej KS Hutnik mgr B. Rażnego.

— Spodziewałem się naszego zwycięstwa, ale kiedy dowiedziałem się o perypetiach z nogą Żurakowskiego pragnąłem tylko remis. Tymczasem zawodnicy nasi przerosli chwilami samych siebie. Mam na myśli szczególnie Jamroza, który walczył przychylnie się do pokonania tak renomowanego zespołu, jakim jest Pafawag. Wśród zawodników, którzy przegrali, jestem zadowolony z postawy (w II rundzie) Wendla oraz z Kuźmy. Także „zastępca” Żurakowskiego — Dziadura, nie łatwo „sprzedał swą skórę”. (F)

W pozostałych spotkaniach grupy B w II lidze, uzyskano wyniki: Gwardia W-wa — Zawisza 7:13, Gwardia Łódź — Avia Świdnik 14:6.

Zwycięstwa hokeistów Podhala i Cracovii

W sobotę na Torkacie hokeiści Podhala pokonali Baildon 4:1 (0:0, 2:0, 2:1).

W niedzielę w późnych godzinach wieczornych duży sukces odnieśli hokeiści beniaminka I ligi — Cracovii, którzy po niezłej grze wygrali na Torkacie z Pomorzaniem 8:4 (2:1, 4:1, 2:2). Bramki zdobyli, dla zwycięzców — Dutkiewicz 5, Radwański oraz Drodowski i Montean po 1, dla pokonanych — Zmarzyński 3 i Zebrowski 1.

W drużynie zwycięzców obok zdobywcy 5 bramek — Dutkiewicza, świetnie grał bramkarz Mruk, któremu w dużej mierze zawdzięcza Cracovia zwycięstwo. U gości natomiast bramkarz Tulidziński nie popisał się, a broniący od II tercji Wiśniewski, również nieczym nie zaimponował. Hokeiści krakowscy poczynili spore postępy od pierwszego, sparingowego meczu z Górnikami. (zim)

W pozostałych spotkaniach I ligi uzyskano wyniki: Górnik Katowice — Start 8:3, Legia — ŁKS 7:5.

J. Frandofert



Wyprawa do Essen

naszych piłkarzy nie jest... spacerkiem

Przed tygodniem omówiliśmy w skrócie przygotowania piłkarzy amatorskiej reprezentacji NRF przed zbliżającym się spotkaniem z naszą jedenastką w Essen. Dziś na dzień przed tym meczem warto rozważyć szanse drużyny polskiej.

W zasadzie obecne eliminacje olimpijskie, w grupie w której obok Polski biorą udział reprezentacje NRF i Finlandii, rozpoczęły się już przed miesiącem. Zdarzyliśmy nawet wygrać obydwa spotkania z drużyną spod znaku „Niebieskiego Krzyża”, raz 3:1, a drugi raz 6:2 oraz objąć prowadzenie w tabeli rozgrywek. Obecnie czeka nas jednak najtrudniejsze zadanie, od meczu w Essen będzie zależeć w dużej mierze, czy piłkarze nasi obok reprezentantów innych dziedzin sportu, przedefiniują przez Foro Italico, arenę przyszłorocznych Igrzysk Olimpijskich w Rzymie.

Osobiście mam poważne wątpliwości, czy jakikolwiek trener krajowy wpłynąłby na kapitana związkowego, aby wprowadził do kadry liczne grono młodzieży z Monicą, Faberem i Syktą na czele. Jestem przekonany, że do dziś dnia p. Cz. Krug „kręciłby się” wokół Kowala, Janikowskiego, Jezierskiego i Szymborskiego itp. Zresztą dali temu wyraz liczni konserwatyści, którzy do ostatniej jeszcze chwili przed meczem z Finlandią w Chorzowie dopominali się o powołanie „starych repów” i zrezygnowania w drużynie narodowej z młodzieży.

KONSERWATYZM WROGIEM PIŁKARSTWA

Ten nieuleczalny konserwatyizm od wielu lat pokutuje w naszym piłkarstwie. A kosztował nas już wiele. Wystarczyłoby wymienić długie pasmo niepotrzebnych porażek ze słabymi przeciwnikami! Mimo to w dalszym ciągu niektórzy fachowcy próbują kruszyć kopie o wstawianie do reprezentacji zawodników, którzy od lat nie zdają w niej egzaminu (przykład — Kowal, Kempny). Zastrzegam się, że nie jestem wrogiem, ani też zagroźnym przeciwnikiem powoływania do kadry piłkarzy starszych. Niechby grali nawet po „trzydziestce” tak ja Cieplik, Alszer lub Cebula. Ale niech decyduje o tym nie stawa samego nazwiska ale przede wszystkim aktualna forma zawodnika.

WIATR ODNOWY

Jedno jest pewne! Od czasu przyjazdu do naszego kraju trenera francuskiego — J. Prouffa, który objął opiekę nad kadrą narodową — w piłkarstwie notujemy pewien wiatr odnowy. Namacalnie tego dowodem są konsekwentnie i dość odważnie czynione zmiany w reprezentacyjnej jedenastce.

Roger Verey trenuje Belgów...

Roger Verey, znany trener i działacz wioślarski Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie, były trzykrotny mistrz Europy i medalista olimpijski z 1936 r. został zaproszony przez Belgijski Instytut National de L'Education Physique et des Sports — odpowiednik naszego GKKF — i przez Belgijski Związek Wioślarski do objęcia funkcji trenera państwowego w Belgii. Verey wyjechał na okres półroczny i będzie kierował przygotowaniem wioślarzy belgijskich do Olimpiady w Rzymie. Być może, iż poprowadzi także kursy szkoleniowe dla trenerów i instruktorów. Jest więc powód do radości, że polskie metody treningowe znajdują tak wysoką ocenę i uznanie za granicą. Warto tu przypomnieć, że w ubiegłym roku Verey prowadził szkolenie w Chinach, gdzie swymi wiadomościami i kwalifikacjami zdobył wielkie uznanie wyrażone wręczeniem mu wysokiego odznaczenia państwowego. Verey obiecał, że podobnie jak w Chin również w Belgii będzie przysyłał korespondencje dla Czytelników „ECHA”. A więc czekamy...

A swoją drogą, jeszcze raz nasuwa się trafność polskiego przysłowia „cudze chwalicę, swego nie znacie...”

rzowa, czy będzie szukał rozwiązania (tak jak na sparringach), wprowadzając do gry Baszkiewicza i Majewskiego?

Jakby nie było, w jutrzejszym meczu otrzymamy odpowiedź na wiele pytań nurtujących nasze piłkarstwo od dawna oraz na jedno dodatkowe od tygodnia intrygujące krakowian. Czy polityka stopniowego „odmładzania” reprezentacji piłkarskiej jest słuszną i konieczną? Czy konserwatyści znów odkryją przyłbice? I czy piłkarze Legii występujący w Essen a przechodzący ponoć zastraszający spadek formy, „obudzą się” po warszawskim „szoku”, którego doznali w meczu z „rewelacyjną” Pogonią?

Jak na jeden mecz — rebusów nie mało!

Sportowy Kraków domaga się wyjaśnień!

Cały sportowy Kraków domaga się wyjaśnień od zarządu PZPN, odnośnie niezwykłego wyniku meczu Legia — Pogoń, który przesądził o spadku do II ligi piłkarzy Cracovii. Z dnia na dzień redakcyjnateczka pęcznieje od listów, w których sympatycy piłkarstwa domagają się od PZPN przeprowadzenia dochodzeń.

Wśród wypowiedzi napływających do „Echa”, znajduje się też list znanego i cenionego pedagoga, działacza sportowego a zarazem przewodniczącego Komisji Sportu i Turystyki przy KM PZPR w Krakowie — mgr Tadeusza Mitusińskiego.

Istnieje w piłkarstwie powiedzenie, że „piłka nożna jest okrągła...”

Należy je rozumieć w ten sposób, że żadnego wyniku nie da się przewidzieć, że mogą być niespodzianki. Wszyscy jednak sportowcy wiedzą, że w sporcie

istnieje jednak żelazna prawda, która nie da się nieczym zachwiać. Prawo to głosi, że w normalnych warunkach drużyna lepsza, czy zawodnik lepszy — zwyciężają. Z góry bowiem zakładając, że np. KS „Pele” nie wygra z drużyną reprezentacyjną Polski, czy Krakowa, czy nawet którąkolwiek ligową. Chyba, że...? Właśnie to „chyba” wskazuje na nienormalne warunki, kiedy prawo to zostaje przekreślone. Wszyscy uczeni obserwatorzy meczu Legia — Pogoń stwierdzają anomalność postawy legionistów, co doprowadziło do anormalnego wyniku 0:4 leżącego jedynie w sferze „cudów”.

Zgodna jest w tym prasa i radio krakowskie, katowicka „Trybuna Robotnicza” organ KW PZPR, „Trybuna Mazowiecka” i tyśiące listów z całej Polski, które napływają do SKS Cracovia pełne oburzenia na warszawski „cud sportowy” a między innymi i b. repr. piłkarza Mamonia członka Wisły, który był przypadkowo na „cudownych” zawodach. Cracovia spada z ligi. Stała się krzywdą zasłużonemu klubowi, który uczył grać przez wiele dziesiątek lat kluby polskie, między nimi i warszawską Legię (dając jej wielu znanych zawodników).

Krzywdą jest nie fakt spadku z I ligi, bo II liga, to nie jakiś niedoświadczony dramat, lecz krzywdząca jest forma i metoda, która zadecydowała o spadku. I przeciwko tej metodzie, przeciwko próbie upodlenia sportu proteściujacy uczeni sportowcy i sympatycy sportu całej Polski.

Dla upozorowania konieczności pozostawienia Pogoni w I lidze wysunęli „znawcy” sportu swoisty a śmieszny argument natury politycznej, tzw. geografii sportowej, której prestiż wymaga, aby Szczecin miał drużynę w I lidze. — Na szerokim świecie bywało już, że np. drużyny w Londynie spadały do niższej klasy a prowincjonalne zostawały i Anglia nie zawaliła się...! I u nas sołeczna „Polonia” spada swego czasu i jakoś żyjemy.

II liga — to też liga i to państwo!!! W tej „geografii sportowej” widzę groźne niebezpieczeństwo na przyszłość, bowiem może się właśnie zdarzyć, że w roku 1960 znów Pogoń będzie walczyła o pozostanie w I lidze np. z Legią warszawską i w imię tej „geografii” i przy pomocy znowu „cudu” trzeba będzie zostawić Pogonię w I lidze. — I cóż wymyślą wtedy „znawcy od geografii”...? Widzę tylko dwa wyjścia:

- 1. Zgodnie z „geografią sportową” zagwarantować Pogoni wieczysty pobyt w I lidze, lub
- 2. zapobiec „cudom” a stosować wypróbowaną w sporcie metodę „fair play” — To wszystko.

Mgr Tadeusz Mitusiński Kraków, ul. Kochanowskiego 5.

„TA OSTATNIA NIEDZIELA...” Jak w roku ubiegłym tak i w tym roku ostatnia niedziela piłkarska nie przysporzy blasku polskiemu sportowi. Ośmielam się nawet powiedzieć, że straty które sport polski poniesie na skutek tej drugiej „niedzieli cudów”, będą poważniejsze niżby na pozór wydawać się mogło.

Nie chodzi nawet o pobudki które kierowały drużyną Legii przy niezwyklej porażce z Pogonią — Szczecin — obojętne czy w grę wchodziły pieniądze, sympatycy

ty czy antypatie, czy też względy geograficzne — chodzi o fakt, który nie może budzić wątpliwości dla nikogo. I choć trochę orientuje się w naszym piłkarstwie.

I na to wszystko patrzy nasza młodzież, której wpała się, że rywalizacja na boiskach i stadionach jest jedną z najpiękniejszych i najszlachetniejszych. Te piękne idee możemy poprzeć teraz warszawskim przykładem. Nie chodzi już w tej chwili o Cracovię. Cracovia sama jest winna, że złą grą w pierwszej połowie rozgrywek stworzyła sytuację, która umożliwiła przeprowadzenie „warszawskiego cudu”.

Chodzi natomiast o czystość naszego sportu i o to walczyć powinna przede wszystkim nasza prasa sportowa.

Trzeba być konsekwentnym, albo „wierzyć się” jak red. Maliszewski, że wynik meczu Legii z Pogonią był wykiadkiem aktualnej formy tych drużyn, a co za tym idzie, żaden z zawodników Legii nie powinien znaleźć się w polskiej reprezentacji — albo uważa się, że zła forma reprezentantów w meczu warszawskim wynikała z świadomego podłożenia się, a wtedy...

No właśnie — wtedy nie tylko nie powołuje się do kadry takich zawodników, ale dyskwalifikuje się ich jako niegodnych noszenia koszulki reprezentanta. Ale tak postąpiłby tylko ci, którym czystość naszego sportu leży na sercu.

Cała opinia sportowa Krakowa śledzi z uznaniem kampanię „Echa Krakowa” toczoną w imię sportu przez duże „S” i z niecierpliwością oczekuje jej wyników. mgr Kazimierz Wójcicki Kraków, ul. Kościelna 3

PANIE REDAKTORZE!

Jestem oburzony — jak mogło dojść do tego, że tak klasowa drużyna jak Legia przegrała ze słabym zespołem Pogoni i w ten sposób przyczyniła się do degradacji biało-czerwonych. Co na to władze klubu (Legii) które mają przecież wpływ na grę swej jedenastki?

Proponuję, aby wobec tego faktu PZPN zarządził jeszcze jeden mecz (nie rewalaję na to przepisy — dop. red.) Cracovii z Pogonią na neutralnym boisku. W wypadku nie zajęcia stanowiska w tej sprawie przez władze piłkarskie, uważam że piłkarstwo krakowskie powinno zaprotestować i w najgorszym wypadku utworzyć ligę okręgową z udziałem wszystkich drużyn krakowskich.

Feliks Raczyński Kraków, ul. Nałkowskiego 241

Zwycięstwo piłkarzy Wawelu

(dok. ze str. 3)

Małki, który w 66 min. skapitulował przed „główką” Słysza, a w minutę później przed bardzo ładnym strzałem Szoli.

W końcówce meczu Wawel miał jeszcze sporo okazji na podwyższenie wyniku, ale strzały krakowskich napastników miały się minimalnie z calem. (ks)



GRUPA POŁUDNIOWA

Wawel — Szombierki 3:1.
Unia Tarnów — Stal Rzeszów 0:1.
Unia Racibórz — Stal Sosnowiec 1:0.
Piast Gliwice — Naprzód 2:1.
Walter — Concordia 1:0.
Legia Krosno — Stal Mielec 0:3.

TABELA

1. Stal Sosn.	22	31	39:18
2. Unia Racibórz	22	30	45:27
3. Wawel	22	28	34:13
4. Piast Gliwice	22	27	43:30
5. Naprzód	22	25	41:32
6. S' al Mielec	22	25	29:29
7. Unia Tarnów	22	24	22:22
8. Stal Rzeszów	22	23	24:23
9. Concordia	22	17	27:36
10. Legia Krosno	22	15	24:31
11. Szombierki	22	13	23:37
12. Walter	22	5	11:64

GRUPA PÓLNOĆNA

Piast Nowa Ruda — Polonia Warszawa 1:2.
Odra — Pomorzanie 0:0.
Zawisza — Polonia Gdańsk 2:0.
Arkonía — Lech 2:1.
Śląsk — Warta 2:2.
Olimpia — Calisia 2:1.

Dwa zwycięstwa koszykarek

W Krakowie odbyło się spotkanie koszykówki kobiet o mistrzostwo I ligi pomiędzy Wisłą a Drukarzem. Wygrały krakowianki 66:40 (41:22). Sędziowali pp. Powalowski i Dąbrowski z Poznania. Punkty zdobyły, dla zwyciężczyń — Górka 28, Dudek 12, Szydłowska 10, Kubik 9, Kolasa 7, dla pokonanych — Ziętańska 12, Ratajczak 10, Calinska 7, Kowalska 6, Wojtowicz 3, Urban 2. Koszykarki Wisły miały przez cały mecz zdecydowaną przewagę. Warszawianki broniły się jak mogły, ale umiejętności nie wystarczyło, aby uniknąć wysokiej porażki. U zwyciężczyń doskonale strzelała na kosz — Górka, a nieźle mimo zaległości treningowych spisała się Szydłowska. W ogóle przy tak drużogociej przewadze, trudno było zobaczyć w drużynie trenera L. Mięty słabe punkty. (F)

W Warszawie koszykarki Wawelu odniosły cenne zwycięstwo nad Polonią 59:43, AZS Wrocław przegrał u siebie z Gwardią Warszawa 22:25, ŁKS uległ Olimpi 43:38, a AZS AWF pokonał Lecha 60:36.

Szukają dziury... w całym

Przed kilkoma dniami Krakowski OZPN otrzymał pismo z PZPN z którego wynika, że nasza naczelna magistratura piłkarska szuka dziury... w całym. Mianowicie chodzi o to, że PZPN kwestionuje formalność udziału zawodnika Czesława Kwiatkowskiego w rozgrywkach mistrzowskich, w barwach Garbarni.

Tymczasem sprawa wygląda tak, że prawoskrzydłowy Garbarni — Czesław Kwiatkowski już 16. IV. 1956 r. potwierdzony został dla ówczesnego Włókniarza-Garbarni przez sekcję

pn. GKKF. Wprawdzie ten sam zawodnik, wówczas jeszcze trampkarz, nie znając przepisów, po raz drugi podpisał swój akces do RKS Gazownia (w dniu 30 marca 1957 r.), jednak wkrótce, na podstawie wyroku KOZPN przesłanego do PZPN, klub ten uległ likwidacji. Czesław Kwiatkowski miał więc prawo grać w rozgrywkach mistrzowskich w Garbarni i nie ma najmniejszych podstaw, aby PZPN mógł — wg intencji — unieważnić wyniki uzyskane na boisku przez Garbarnię, tak w rozgrywkach o mistrzostwo ligi okręgowej, jak i w eliminacjach o wejście do II ligi.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

Pięściarska reprezentacja Jugosławii doznała smrotnej porażki w międzypaństwowym meczu z Włochami 0:20.

Pływacki „Puchar Miast” na rok 1959 zdobyła reprezentacja Wrocławia, pokonując w ostatnim meczu Poznań 100:58.

W spotkaniach piłkarskich z cyklu eliminacji przedolimpijskich Anglia wygrała z Irlandią 3:2, a Węgry pokonały Austrię 2:1.

W międzynarodowym meczu hokeja na lodzie reprezentacja Moskwy pokonała mistrzowski zespół USA 4:0.

Międzypaństwowy mecz rugby Anglia — Australia zakończył się zwycięstwem Brytyjczyków 11:10.

Międzynarodowy turniej w florecie mężczyzn w Paryżu wygrał Francuz — d'Orlola.

TOTEK

W ostatnim dniu gry liczbowej „Toto-Lotek” wylosowano następujące numery: 1, 14, 19, 23, 44, 45 oraz jako numer dodatkowy — 17.

Spotkanie krakowskich trenerów z Górskim i Koncewiczem

Wydział Szkolenia KOZPN organizuje w środę 25 bm. w hali Korony spotkanie wszystkich trenerów piłkarskich naszego województwa z trenerami PZPN — Górskim i Koncewiczem. Goście omówią zasady całorocznego treningu seniorów i juniorów z uwzględnieniem nowości przyjętych ostatnio na kursie unifikacyjnym w Chylicach. Poza tym trener Koncewicz zapozna zebranych z wynikami międzynarodowej konferencji trenerów piłkarskich w Paryżu.

Obok zajęć teoretycznych odbędą się ćwiczenia praktyczne. Wszyscy proszeni są o przyniesienie ze sobą kostiumów sportowych. Na zebranie, które rozpocznie się o godz. 9.15, mają obowiązek przybyć wszyscy trenerzy i instruktorzy zarejestrowani w KOZPN. Obecność zostanie odnotowana w księżeczkach instruktorskich. (ks)

I.

Wiem, co będzie, gdy otworzę oczy. Otwieram oczy i natychmiast spełniają się moje przewidywania. Kilka młotków zaczyna rozluźniać mi od wewnątrz czaszkę, a pokój zatacza powolne kręgi wokół łóżka.

Zamykam oczy, ale to nie polepsza sytuacji. Okazuje się, że skoro raz już oczy otworzyłem, należy je trzymać otwarte. Inaczej zapadam się w przepaść jak w windzie, która urwała się z lin. Trzymam więc oczy otwarte i staram się nie mrugać, bo każde mrugnienie pobudza młotki w głowie do działania.

Siadam. Ten gest mści się natychmiast. Czaszka pęka, pokój kręci się zawrotnie. Ostrożnie wysuwam w bok lewą rękę i nie odwracając głowy dotykam stolika stojącego przy łóżku. Coś spada; zegarek. Ręka natrafia na telefon, na pudełko papierosów. I oto już brzeg stolika. Powoli zwracam głowę wraz z górną połową ciała w lewą stronę. Przy tym ruchu ból atakuje okolice karku i skronie. Natomiast nie znajduję wzrokiem na stoliku tego, czego domaga się gwałtownie mój organizm — ani śladu szklanki z wodą.

Powoli, rozważnie opuszczam nogi na podłogę. Wstaję.

Zaraz siadam na łóżku z powrotem. Powalił mnie zawrót głowy. Czekam kilka sekund, próbuję wstać po raz drugi. Tym razem udaje mi się — opierając się ręką o ścianę — ustać na nogach. Jeszcze chwila, a będę mógł dowieść się do łazienki.

Skoncentrowawszy całą siłę woli, przebywam przestrzeń dzielącą mnie od drzwi łazienki. Raz tylko w ciągu tej wędrowki zataczam się i upadam na kolana. Podpieram się rękami i staram opanować mdłości. Za chwilę podnoszę się i ostatkiem energii wtaczam się poprzez przedpokój do łazienki.

Na poręczu kanapy widzę skrawek rękawa mojego płaszcza. Widać tam go wczoraj po pijanemu rzuciłem. Podchodzę, ściągając płaszcz z kanapy. Coś się wylania spod płaszcza. Coś, co leży na kanapie, a czego najwidoczniej nie zauważyłem wczoraj, rzucając płaszcz poprzez oparcie na kanapę.

To coś to jest trup kobiety. Leży wygodnie rozciągnięty wzdłuż kanapy na poduszkach jak gość, który został na noc po zabawie i którego przykryliśmy własnym płaszczem z braku gościnnej koldry. Tak, ale to nie u mnie była zabawa. Żadnych gości tu wczoraj nie było. O ile pamiętam, wróciłem sam nad ranem do domu. Skąd się wzięła ta kobieta?

A może to też jest przywidzenie? Zamykam oczy, otwieram, patrzę. Nie zniknęła, leży wciąż na kanapie. Zamykam oczy jeszcze raz. Otwieram. Kobieta jest, istnieje, tym razem nie mogę pocieszać się myślą, że to delirium. Choć może to lepsze.

Naturalnie, że to lepsze. Trup to jest trup. Nieżywy człowiek, którego obecność na mojej kanapie jakoś się wyjaśni. Natomiast tamta rzecz jest gorsza. Tamto widziałem, choć nie istniało.

Ten tutaj konkretny trup jest trupem, powiedziałbym, przeciętnym. Chuda, skromnie ubrana postać. Dość zniszczone czarne buciki, cienkie nogi w nylonach, czarny kostium nie pierwszej młodości, na szyi jedwabny szalik w białe i czarne duże kwadraty. Twarz o zapadniętych policzkach, wąskie usta lekko wykrzywione grymasem, nieodmknięte oczy prawie bez rzęs, spod niemodnego czarnego kapelusza wystają kosmyki włosów nieokreślonego koloru, skrecone trwała ondulacja. Trudno określić wiek, chyba koło pięćdziesiątki... Trzeba jednak pamiętać, że śmierć postarza. Ręce bez rękawiczek, paznokcie nie malowane. Za życia nieboszczka musiała wyglądać na nauczycielkę geografii, lub coś w tym rodzaju. Znacze ten typ.

ODOAKER M RIEFF ROZKOSZNE PRZEDPOŁUDNIE

Piżamy nie muszą zdejmować, bo okazuje się, że wcale jej do spania nie włożyłem. Wisi spokojnie na sznurku nad wanną. Zimny przysnic cuda działa. Wychodzę z wanny zdolny do ogolenia się.

Jeszcze nie jestem całkiem przytomny, ale na szczęście działa automatyzm: gołę się, wracam do pokoju, wyjmuję z szafy czystą koszulę, trykotowy krawat, wkładam spodnie i tweedową marynarkę (granatowy garnitur leży na podłodze, moja sprzątaczką się nim zajmie), zapalam w kuchence gaz, gotuję kawę.

Powiniem koniecznie coś zjeść. Usmażyć sobie dwa jajka na boczku. Nie, nie na boczku, młdnie sama myśl o tym. Zgotuję sobie dwa jajka na miękko. Otwieram lodówkę.

W tym momencie przypominam sobie. Zamykam lodówkę, siadam na kuchennym taborecie, staram się opanować nerwowo. Kawa kipi, więc gaszę palnik, czekam aż kawa się ustoi, nalewam w kubek, stawiam go przed sobą i dmucham. by kawa przestygła.

Tylko nie myśleć o tej rzeczy! Pod tym jednym warunkiem mogę jako tako funkcjonować. Wypijam łyk gorzkiej kawy. Dmucha. Wypijam resztę. Stanowczo pomaga. Zapalam papierosa.

Nalewam sobie drugi kubek kawy. Jestem już w formie. Głowę mam jakby kruchą, ale ból minął. Może i z tamtym sobie poradzę? W końcu są to tylko przywidzenia.

1) Wracam do pokoju, podnoszę z podłogi zegarek, wkładam na rękę. Chodzi. Jest dziewięćdziesiąt. Cały nowy piękny dzień przede mną.

Za oknem słońce, wczesnojesienny poranek. Pamiętam niejasno, że w nocy padał ulewny deszcz. Majaczy mi przed oczyma szyba samochodu zalwana strumieniami wody, sznury deszczu oświetlone dwoma sнопami światła, a w tych światłach na mokrej ulicy...

Stop, wyłączam się. Nie będę o tym myślał. Muszę zmobilizować się, wyjść z mieszkania i spełnić szereg codziennych czynności, niezbyt zresztą wyczerpujących.

Gdzie są klucze? W kieszeni płaszcza, jak przypuszczam. Gdzie jest płaszcz?

W przedpokoju na wieszaku nie ma go. Może przyszedłem wczoraj bez płaszcza? To jeszcze nigdy mi się nie zdarzyło, płaszcz musi gdzieś być.

Pokój jest bardzo duży, z alkową. W alkowie jest łóżko, stolik przy łóżku, fotel, komódka. W pokoju stoi tak zwany „garnitur gabinetowy“, liczący w sobie wielką kanapę, która jest ustawiona oparciem do wejścia; w ten sposób oddziela reprezentacyjną część lokalu od reszty, to znaczy od przedpokoju i alkowy. Widzicie to? Z przedpokoju wchodzi się do pokoju, w którym jest przejście wzdłuż pleców kanapy do niszy (tej z łóżkiem), a od kanapy w stronę drzwi balkonowych jest przestrzeń zajęta przez elegancki komplet mebli przystosowany do życia towarzyskiego: oprócz wspomnianej kanapy stoi tam jeszcze kilka foteli, mebel zawierający adapter, radio i telewizor, (z którego nigdy nie korzystam, jak również nigdy nie słucham radia ani nie gram na pianinie), następnie barek, sekretarzyk, półka z książkami, w środku niski długi stół. Całość w stylu nowoczesnym, nadzwyczaj elegancka jak twierdzą niektórzy.

ODOAKER M RIEFF ROZKOSZNE PRZEDPOŁUDNIE

Biorę jej rękę, próbuję podnieść. Ręka jest sztywna, moja nieboszczka przeniosła się do wieczności już dobre kilka godzin temu. Czegoś mi brakuje przy tym trupie, tak kompletnie ubranym jak do wyjścia na niedzielną mszę. Brakuje torebki. Nie ma jej też na podłodze, ani nigdzie w pobliżu. Nie dowiem się więc tak łatwo, czyje zwłoki przytuliła gościnnie moja kanapa, dokumenty były z pewnością w torbie.

Nagle zaczyna coś chrobotać w zamku drzwi wejściowych. Sprzątaczką!

Mógłbym wybiec do przedpokoju, zamknąć za sobą drzwi pokoju, przyjąć ją na progu, i odprawić pod jakimś pozorem. Tak postąpiłby na moim miejscu każdy rozsądny człowiek.

Alé nie ja. Tamto proste wyjście nie przychodzi mi na myśl. Jedyne rozwiązanie jakie mi się w popłochu nasuwa, jest całkiem inne. Biorę trupa na ręce i taszczę do drzwi balkonowych. Łokciem otwieram klamkę, nogą otwieram drzwi na oścież. Mój balkon nie jest balkonem. Za drzwiami jest tylko miejsce na paczkę na kwiaty i żelazna barierka. Opieram trupa na barierce, rzucam okiem w dół.

Podę mną są dwa piętra i ulica. Szeroka, ruchliwa, po której nędza samochodów i autobusy, z psich chodnikami są pełne ludzi. Liczę na to, że nikt w tym momencie nie zechce podnieść głowy.

Częściowo zasłania mnie też przed okiem przechodniów balkon mieszkania na pierwszym pię-

2) trze. Bo pierwsze piętro, w odróżnieniu od drugiego, posiada balkony, wąskie ale prawdziwe i lalkony z kamiennymi litymi barierkami. Widzę przy sobie cały rząd tych balkonów. Wszystkie są w tej chwili puste.

Dzierżak trupa poziomo na rękach, przenoszę go ponad żelazną barierką, schylam się i upuszczam go. Ciało pada na balkon mieszkania pode mną, wydając przy tym nieprzyjemny głuchy chrzęst. Szybko cofam się do pokoju, zamykam drzwi, obcieram pot z czoła. Ale nie wolno mi teraz tracić czasu.

Z kuchni dolatuje krzątanie się i rozgłośnie sapanie. Sprzątaczką jest w pełnej akcji. Musi być wściekła: zosłałem wczoraj okno w kuchni otwarte i brudna woda deszczowa zalala parapet i podłogę pod oknem.

Wychodzę na palcach do przedpokoju, cicho otwieram drzwi, wymykam się na schody. Schodzę na pierwsze piętro. Na drzwiach mieszkania, do którego zmierzam, nie ma żadnej wizytówki. Pukam. Nikt nie otwiera. Pukam jeszcze raz. Cisza. Ostrożnie ruszam klamką. Drzwi są otwarte.

Wchodzę do mieszkania, zamykam za sobą drzwi. Pokój jest identyczny jak u mnie, o piętro wyżej. Ale całe mieszkanie jest mniejsze: nie posiada kuchni ani łazienki, tylko małe zakamarek z umywalką. Panuje tu ponura nędza. Kilka przedpotopowych foteli z wylazłym włosiem i sprężynami, biurko bez nogi podparte stosem tomów starej encyklopedii, pusta oszklona szafka ze zbitą szybą, rozwlezione po pokoju części garderoby, walające się po meblach i podłodze wyszczerzone talerze i rondelki z resztkami potraw, etażerka ze zniszczonymi książkami, na wszystkim gruby kurz, w powietrzu zaduch, jak w klatce z lwami.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Prawo dla każdego

A. Witwicka, Kraków (1738)

Przeciwko osobom, winnym ustawicznego zakłócania spokoju publicznego i ciszy, może być sporządzona skarga — doniesienie do kolegium orzekającego przy DRN — w oparciu o art. 28 prawa o wykroczeniach, który mówi, że: „Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrzykiem zakłóca spokój publiczny — podlega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 3.000 zł.”

Henryk D. Kraków (1931)

Istnieją w Polsce przepisy (art. 90 Kodeksu Karnego), które mówią, iż po upływie 10 lat od odbycia, darowania, lub przedawnienia kary, albo po upływie 10 lat od zwolnienia z zakładu zabezpieczającego, sąd może zarządzić — na wniosek zainteresowanego — zatarcie skazania. W razie dokonania powyższego skazanie uważa się za niebyłe. Pociąga to za sobą zwłaszcza usunięcie wpływu o skazaniu ze wszystkich rejestrów karnych.

W powołaniu się przeto na powyższe przepisy, może Pan wystąpić do sądu z wnioskiem o dokonanie zatarcia skazania.

Paweł Krajkowski, Kraków (1918)

Prosimy o przybycie do Redakcji — Dział Łączności z Czytelnikami (ul. Wiślna 2 pok. 25), w miarę możliwości w porach dziennych, w godzinach pracy Redakcji, (środy, soboty, godz. 10—12); sprawę omówimy i wyjaśnimy osobliście.

Stefan Dunaj, Kraków (1997)

Przepisy, na które się Pan powołuje o zmianach terminów wypowiedzenia, nie są nam znane. Obowiązuje prawnie, w przypadku podanym przez Pana, wobec pracownika fizycznego, 14-dniowy termin wypowiedzenia.

R. F. Kraków (1713)

W świetle opisanego przez Pana stanu faktycznego, stanowisko inspektora kontroli jest słuszne i prawnie uzasadnione.

Marian Janik, Kraków (1839)

W sprawach zachowywania uprawnień do powierzchni mieszkalnej przez osoby czasowo nieobecne, stosuje się zasady, zawarte w Okólniku nr 105 Min. Gosp. Komunalnej, nr ML-11238/51, które m. in. mówią, że prawo do zachowania powierzchni mieszkalnej przez osobę — czasowo nieobecną w miejscu zamieszkania przysługuje jej — w przypadku delegowania osoby tej na placówkę zagraniczną lub na studia poza granicami państwa — na czas trwania pobytu za granicą. Osobom nieobecnym z innych uzasadnionych powodów, prawo to przysługuje na okres 6 miesięcy.

Pozostałe kwestie, o które Pan pyta, nie należą do sfery norm prawnych; radzimy Panu ewent. porozumieć się bezpośrednio z Biurem Paszportów Zagranicznych w Warszawie.

Mgr J. P.

PRACOWNICY POSZUKIWANI.

MAGISTRA INŻYNIERA ELEKTRYKA — z długoletnią praktyką — oraz GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z odpowiednimi kwalifikacjami i długoletnią praktyką — zatrudni natychmiast Zarząd Spółdzielni Pracy „Scenotechnika” w Krakowie, ul. Sławkowska 11, oficyra, tel. 556-06. — Warunki do omówienia. K-9023

Praca

POMOC domowa stała — lub dochodząca do dwójki dzieci — potrzebna od zaraz. Referencje pożądane. Kraków, ul. Spokojna 10 m. 15.

Matrymonialne

TRZYSTA matrymonialnych ofert otrzymasz — przesyłając 10 złotych znaczkami. — Warszawa, „Syrenka”, Elektoralna 11. K-8471

Kupno

ZYRANDOL kryształowy, mały, kupię. — Oferty 29401 „Prasa” Kraków, Rynek 45.

PIEC CUKIERNICZY

gazowy, 4 lub 5-komorowy — ZAKUPIĄ Krakowskie Zakłady Gastronomiczne „KAWIARNIE” KRAKÓW, ul. DŁUGA 1 — pokój nr 51.

MASZYNY do pisania.

„Erika” (przedwojenna), „Continental”, kupię okazyjnie. Oferty P-1524 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Nauka

KURSY SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWE i MOTOCYKLOWE dla amatorów — organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Oddział Wojewódzki w Krakowie, ul. Basztowa 9, tel. 535-37. — Zapisy codziennie w godz. od 10—18. K-8807

KURSY KREŚLÉN TECHNICZNYCH BUDOWLANYCH i CZĘŚCI MASZYN

Organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 38. — Wpisy codziennie w godz. od 8 do 18.

KURS MANICURE i PEDICURE

rozpoczyna Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 38. Wpisy codziennie w godz. od 8 do 18.

Sprzedaż

MOTOR marki „12” - 350, sprzedam. Nowa Huta, Osiedle B-2, bl. 31, m. 12.

Spirale Kanalizacyjna

zakupi Robotnicza Spółdzielnia Mieszkańcowa — Huta im. Lenina — Blurówiec — Budynek „S”, pokój 318 — godz. 8—15.

WAPNO palone, I gatunek, tłuste, rychła dostawa samochodami. Zamówienia: Biuro Wapiennika — Kraków, Podwale 3 m. 8. 27637-g

„JAWA” 250 na szesnastkach, po 5.500 km, sprzedam. Oferty 29515 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

TELEWIZOR okazujnie — sprzedam, względnie zamienię na motocykl. Kraków, Piekarska 3 m. 17. 29501-g

MOTOCYKL „Jawa” 250, tania sprzedam. Wiadomość: Kraków-Bielany, blok 5 m. 7, oglądając od godz. 16. 29455-g

„WFM” sprzedam. Kraków, ul. Siemiradzkiego 17 — po godz. 16. 29472-g

PIANINO krzyżowe okazujnie sprzedam. — Kraków, Madalińskiego 7, II p. 29428-g

FOTEL dentystyczny, — nowy — okazujnie sprzedam. Kraków, tel. 562-80, godz. 15—18. 29522-g

MASZYNY kryta „Singler” sprzedam. — Kraków, Marchlewskiego 9 m. 10. 29485-g

NOWY samochód „Syrenka” wiśniowy — sprzedam. Kraków, Dębni, Zielna 20a m. 3 — godz. 17—19. 29531-g

FORTEPIANY — pianina — meble używane, wózek dziecięcy, skup — sprzedaż. Komis MHD Nr 268 — Kraków, ul. Szpitalna 20. K-8528

Lokale

POKOJ komfortowy w centrum Krakowa, zamienię na pokój z kuchnią lub garsonierę w Nowej Hucie. Oferty 29389 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią, — komfortowe, przy Al. Słowackiego — zamienię na pokój z kuchnią komfortowe i pokój. Oferty 29467 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ODDAM 3 pokoje komfort, Śródmieście, za 2 pokoje komfort i pojedynczy lub pokój kuchnie. — Peryferie wykluczone. — Kraków, Kanonizacja 9 m. 2. 29432-g

POJEDYCNIE z piecem kuchennym, przy ul. Długiej II p., ofic. — zamienię na pokój, kuchnie, — komfortowe, lub 2 pokoje komfortowe (mały mełtraż), w dzielnicy Kleparz. Wiadomość: Kraków, tel. 305-49, w godz. 9—17. 29444-g

STUDENTKA poszukuje pilnie mieszkania przy rodzinie. Kraków, telefon 583-45, od godz. 11—13. 29426-g

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią, samodzielne, — przy ul. Węgierskiej 10 m. 27, na pokój z kuchnią i pojedynczą. 29453-g

MŁODE małżeństwo, pilnie poszukuje pokoju za dobrym wynagrodzeniem. Kraków-Nowa Huta, C-1, bl. 19 m. 25. 29397-g

MALŻENSTWO bezdzietne, poszukuje pokoju. — Może być w suterenie. — Najchętniej w Podgórzu. Kraków, tel. 574-79 w godz. 7.30—15. 29421-g

LOKAL frontowy, odstąpię w zamian za pokój. — Oferty 29377 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KOMFORTOWE 2-pokojowe mieszkanie, parter, w Nowej Hucie — pilnie zamienię na równorzędne pokój z kuchnią lub 3 pokoje z kuchnią w Krakowie. Oferty 29465 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

LOKAL przemysłowy (65 m²) oddam w dzierżawę. Kraków, tel. 217-31. 29470-g

SAMOTNA kulturalna — poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty 29471 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

STARACHOWICE — pokój z kuchnią zamienię na podobne w Krakowie. Kraków, Pawia 13 — Zabdyr. 29473-g

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju na pół roku. Oferty 29474 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SŁONECZNY — pokój z kuchnią, w Bytomiu zamienię na podobne lub pokój w Krakowie — lub okolicy. Makolondra — Bytom, ul. Przemysłowa 19 m. 1. 29521-g

MIESZKANIE dwupokojowe, niekomfortowe — zamienię na komfortowe. Warunki do omówienia. Oferty 29523 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SZUKAM pilnie pokoju dla studenta UJ. Oferty 29533 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SKRZYNIKI po winogronach

w dobrym stanie, SPRZEDA przedsiębiorstwem społecznym i osobom prywatnym PSS Oddział Obrót Art. Spożywczy „Północ”, KRAKÓW, pl. MATEJKI 8 — pok. 28, tel. 559-98.

POSZUKUJE pokoju w Nowej Hucie lub Krakowie (kawaler, lat 26, technik). Oferty 29469 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Nieruchomości

PARCELE pod domki jedno i dwurodzinne z planami i zezwoleniem, w Krakowie, Kryniczy, — oraz Zakopanem, sprzedaż „Zagroda” Kraków, Rynek Podgórski 14. 29462-g

Różne

WARSZTAT Blacharsko-Samochodowy Kraków, ul. Rakowicka 10, wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres blacharstwa samochodowego. 29298-g

MAGAZYN o pow. 120 m²

wraz z przynależną piwnicą o pow. 50 m², w Rynku Głównym zamienimy natychmiast

na POMIESZCZENIA BIUROWE o pow. około 80 m². Oferty pisemne: „Prasa” Kraków, Rynek 46, dla nr K-9008.

TELEWIZYJNE, radiowe, samochodowe aparaty — naprawia szybko i solidnie. Oferty 29469 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

NYLONOWE futra, pelisy — na sucho — ekspresowe czyszczenie — przyjmuje kantor Pralni — Kraków, ul. Długa 8. 29339-g

APARATY do elektryzacji — medyczne i kosmetyczne — naprawia Warsztat Elektromechaniczny Kraków, Wiślna 4. 29589-g

23

listopada

Poniedziałek
Klemensa
Felicjty

IDAC
ULICAMI
KRAKOWA

Roztargnienie

Roztargnieni ludziska często nie zwracają uwagi na różne drobne zakazy i nakazy, przez co i sobie i innym sprawiają wiele kłopotu. A jeżeli dołączy się do tego jeszcze roztargnienie osoby urzędowej — mamy od razu cały problem.

Oto drobiazg: na zewnątrz wagonu kolejowego napis informujący, że cały wagon jest przeznaczony dla palących, a w środku jeden przedział z tabliczką o treści uprość przecięwnę. Wynik: kłótnia z rewisorem, mandat, oburzenie, rozmaite uwagi na temat rzeczywistości...

Mamy nadzieję, że są to na szczęście sceny sporadyczne, więc tym łatwiej będzie można ich uniknąć. Dlatego też podajemy dokładne dane opisywanego przypadku: pociąg Kraków-Bielsko nr 33416, wagon nr 19267.

Szef kuchni „Wierzyńka” p. M. Kałuża radzi na obiad



W naszej rubryce wprowadzamy innowację polegającą na tym, że nie szef kuchni — a jeden szef kuchni będzie teraz układał menu na cały tydzień. W ten sposób od dzisiaj aż po sobotę wszystko, co w naszym „kulinarnym kąciaku” napiszemy pochodzicie będzie z przepisów szefa kuchni restauracji „Wierzynek” (o przepisy na następny tydzień poprosimy innego szefa kuchni innej krakowskiej restauracji).

Fotografia i przepisy p. Michała Kałuży nie są Czynelnikom obce, gdyż kilkakrotnie je zamieszczaliśmy. P. Kałuża od 46 lat pracuje już w swoim zawodzie; debiutował w nim jako 13-letni chłopiec w Piotrkowie Trybunalskim a w grudniu 1945 roku objął „batutę” u „Wierzyńki”, gdzie wstąpił się szczególnie jako niezastąpiony organizator oficjalnych przyjęć i bankietów. P. Michał Kałuża wykładał już wielu mistrzów sztuki kulinarnej, spośród których najszerzej wspomina swego pierwszego ucznia p. Tadeusza Mikołajka — obecnie szefa kuchni na statku dalekomorskim.

Po tym krótkim wstępie oddajemy głos p. Kałuży, który radzi na obiad: **KARP W SZARYM SOSIE** Karpia czyszczymy, kroimy w dzwonka i odgotowujemy w posolonej wodzie z jarzynami (musimy uważać, żeby był miękki, ale żeby się nie rozlażywał). Przyrządzamy sos w sposób nast.: 20 dkg cukru rumienimy w rondelku z dodatkiem cynamonu, goździków i skórki cytrynowej. Gdy cukier lekko zbrązowieje mieszamy go z 10 dkg masła i zasmażamy dwoma łyżkami maki. Odstawiamy z ognia, po czym rozprawiamy go smakiem spod ryby, dodajemy trochę octu, przecedzamy. Sos już gotowy, polewamy nim karpia, po czym podajemy z całymi ziemniakami. Smacznego!

Wielkie zainteresowanie Uniwersytetem dla Rodziców

Staraniem Oddziału Oświaty Sanitarnej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej miasta Krakowa i Towarzystwa Wiedzy Powszechnej od kilku już dni czynny jest w Krakowie Uniwersytet dla Rodziców. Na ulicy Skarbowej pod numerem 4 w gmachu Związków Zawodowych raz w tygodniu odbywają się wykłady z zakresu: rozwoju dziecka w wieku przedszkolnym, rozwoju psychicznego dziecka do okresu dojrzewania, koleżeństwa i przyjaźni u dzieci, chorób zakaźnych wieku dziecięcego, konfliktów rodzinnych i ich wpływu na wychowanie dzieci i młodzieży, odpowiedzialności prawnej rodziców, wychowania seksualnego i wielu wielu innych ciekawych zagadnień. Zainteresowanie wśród krakowian jest duże czego dowodem jest brak miejsc dla wszystkich zainteresowanych problematyką wychowania dzieci.

Jak nas poinformował kierownik Oddziału Oświaty Sanitarnej dr Leszek Świercz podobne placówki uruchomione zostaną w najbliższym czasie w Nowej Hucie i Podgórzu.

W Krakowie gościł ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej

W sobotę przewodniczący Prez. WRN w Krakowie poseł J. Nagórski przyjął ambasadora nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rumuńskiej Republiki Ludowej w Warszawie prof. Dimitrie Praporgescu.

Ambasador zainteresował się głównie sprawami rolnictwa w woj. krakowskim oraz strukturą wyższych uczelni w Krakowie. (Waż)

Notatnik krakowski

- * Wystawa twórczości amatorskiej nauczycieli otwarta została w KDK przy Rynku Gł. 27. Zwiększać ją można do 27 bm. w godzinach od 10-20.
- * „Folklor Krakowa i okolic” będzie tematem odczytu, który wygłosi dziś, w poniedziałek o godz. 19 w Klubie Turysty przy ul. Basztowej 6 — mgr Kamocki
- * Dziś w Klubie Literatów przy ul. Krupniczej 22 o godz. 18 odbędzie się dyskusja na temat „Snu srebrnego Salomei”.
- * Sesja DRN Kleparz odbędzie się jutro, w wtorek o godz. 18 przy ul. Lubelskiej 27. Tematem obrad — sprawy komunalne oraz praca Rady i jej aparatu wykonawczego.
- * Zebranie naukowe Pol. Tow. Historycznego odbędzie się jutro o godz. 18 w auli PAN przy ul. Sławkowskiej 17. Na zebraniu dr Georges Duby, prof. uniwersytetu

Dla młodzieży interesującej się malarstwem

Dom Kultury Dzieci i Młodzieży przy ul. Grunwaldzkiej 5 organizuje we wtorek dnia 24 bm. o godz. 17 ciekawy odczyt krakowskiego artysty plastyka — Bronisława Zwolińskiego. Prelekcja nosi tytuł: „O tym jak patrzeć na dzieło sztuki” i przeznaczona jest dla uczniów szkół średnich. Na zakończenie wieczoru wyświetlone zostaną filmy krótkometrażowe z dziedziny malarstwa.

W kilku wierszach

W Muzeum w Sandomierzu otwarta została wystawa prac krakowskiego artysty plastyka — Kazimierza Wiszniewskiego. Wystawa obejmuje 20 obrazów malowanych temperą (przedstawiających przede wszystkim motywy sandomierskie) oraz komplet drzeworytów. (kaw)

Obok wykładów, które prowadzi lekarze, pedagodzy i psychologowie wyświetlane są filmy poglądowe dotyczące zagadnień omawianych w prelekcjach.

Jeszcze jedna sygnalizacja

W tym roku w pięciu najbardziej ruchliwych punktach naszego miasta zainstalowana została sygnalizacja świetlna. Sieć ta uzupełniona zostanie o jeszcze jeden punkt. Mianowicie planuje się, by sygnalizację zainstalować u zbiegu czterech ulic: Długiej, Kamiennej, Prądnickiej i Al. Słowackiego. (paw)

Od 5 zł do 500 tysięcy

W dniu 6 grudnia odbędzie się pierwsze losowanie „Lajkonika” nowym uproszczonym systemem skreślenia pięciu cyfr z 49. W tym systemie nie będzie już ani młodszego „Lajkonika” ani plusów, ani dodatkowych cyfr. Według obliczeń w takiej grze wypada 74 wygrane na 1000 kuponów, podczas kiedy w systemie skreślenia 6 cyfr z 49 — tylko 19.

Wygrana już za dwa trafienia będzie się kształtować w sumie najmniej 5 złotych, to znaczy, jeżeli z podziału zysków wypadnie np. 3,95 zł. różnicę dopłaca „Lajkonik”. Główna wygrana może wynosić najmniej 100.000 złotych, najwięcej pół miliona. Pół miliona można „zarobić” tylko wtedy, kiedy przez kilka gier nie padnie ani jedna piątka. Wygrana będzie odkładana aż do sumy pół miliona. Jeżeli

w Aix Marseille wygłosi w języku francuskim odczyt pt. „Rycerstwo średniowieczne jako grupa społeczna”.

* Posiedzenie naukowe Pol. Tow. Pediatrycznego odbędzie się jutro o godz. 19 w Klinice Dziecięcej przy ul. Powstańców Warszawy 6. Podczas posiedzenia złożone zostanie m. in. sprawozdanie z IX Międzynarodowego Kongresu Pediatrów w Montrealu.

* Aktualne troski i problemy zawodu lekarskiego oraz zagadnienie odpowiedzialności lekarskiej — będzie tematem jutrzejszego wspólnego posiedzenia Tow. Lekarskiego, Towarzystw Specjalistycznych oraz sekcji lekarskiej ZZPSZ, które odbędzie się jutro o godz. 19 w Klinice Chorób Wewn. przy ul. Kopernika.

* Jutro w Zakładzie Zoologii przy ul. św. Anny 6 o godz. 18,15 — prof. dr Gastol wygłosi odczyt pt. „Zanieczyszczenie powietrza atmosferycznego Krakowa i Nowej Huty w świetle własnych badań”.

* Z osiągnięciami współczesnej chemii jądrowej — zapozna nas jutro mgr Stroński. Odczyt — w sali NOT przy ul. Straszewskiego 28, początek godz. 18.

* Pokaz trzech filmów o twórczości Henry Moore’a odbędzie się dziś o godz. 17 w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim 4.

Wszczęto 18 dochodzeń

Jak informuje Inspektorat do Walki z Nadużciami w gospodarce mięsnej przy KW MO w ubiegłym tygodniu wszczęto w woj. krakowskim 18 dochodzeń przeciwko osobom, które dopuściły się nielegalnego uboju i nielegalnego handlu mięsem oraz kradzieży mięsa i wyrobów. W omawianym okresie nakazem Prokuratury aresztowano za powyższe szkodliwą działalność gospodarza 5 osób. Milicja zakwestionowała w naszym województwie dwie sztuki rzeźne oraz około 300 kg mięsa i przetworów. (z)

MPRB nr 2 skończyło z deficytem!

Tegoroczny fundusz — jakim dysponował Wydział Gospodarki Komunalnej RN na remonty budynków mieszkalnych zamyka się kwotą 51.161 tys. zł. Za pieniądze te przeprowadzane są tak kapitalne, jak i częściowe remonty budynków. Nad pracą przedsiębiorstw budowlanych, wykonujących zlecenia wydziału, czuwało 18 inspektorów nadzoru.

Na marginesie — uwaga. Otóż w tym roku widać znaczny wzrost wydajności pracy oraz rentowności w obu najszybszych Mięjskich Przedsiębiorstwach Robot Budowlanych.

Podajemy przykład: MPRB nr 2 w roku 1958 było przedsiębiorstwem poważnie deficytowym. Obecnie w ciągu trzech kwartałów br. wykazało ono już 800 tys. zł. czystego zysku. (paw)



Co przewozi się w takich — jak to widać na zdjęciu — koszach — ostrygi, kraby, żółte, czy też jeszcze coś innego? Kwiaty proszę państwa, kwiaty do krakowskich kwiatni. A ten daszek z patyków nad nimi ma chronić krusze todygi podczas transportu. Fot. — J. Lewicki

Co Gdzie Kiedy

Teatry

MODRZEJEWSKIEJ: godz. 19.30 „Krzyk o północy”. LUDOWY: 19 „Jadzia wdowa”. RAPSOZYCZNY: 18 „Pan Tadeusz”. DOM ŻOENIERZA: 17.30, 20 „Wagabunda”. Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15 „Amerykanin w Paryżu” (USA). WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Kamienne niebo” (pol.). SZUKA: 15.45, 18, „Ani widu, ani slychu” (fr.). WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Na wschód od Edenu” (USA). WOLNOSC: 15.45, 18, 20.15 „Awantura o Basle” (pol.). WRZOS (Zamojskiego 50): 15.45, 18, 20.15 „W samo południe” (USA). KRASKUS (Al. Krasińskiego 18): 15.45, 18, 20.15 „Akt oskarżenia” (USA). ISKIERKA, ZUCH, TĘCZA — nieczynne. MELODIA (Zwierzyniecka 1): 15.45, 18, 20.15 „Uśmiech nocy” (szwedz.). KLEPARZ (Lubelska 27): 16, 18, 20 „Winda na szafot” (fr.). MINIATURKA (Franciszkańska 1): 16.45 „Fryderyk Schiller”; 18, 20 „Ludzie w biele” (fr.). CHEMIK (Borek Fal.): 15, 17, 19 „Moralność pani Dulskiej” (CSR). KULTURA (Rynek Gł. 27): 20.15 „Ania i Mania” (NRF). MIKRO (Dzierżyńskiego 5): 17, 19.30 „Takich dwóch jak nas trzech” (fr.). ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5): 16, 18, 20 „Nasładownictwo wzbronione” (fr.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska):

17, 19 „W rytmie rock and rolla” (ang.).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT (Osiedle C-1): 15.45, 18, 20.15 „Rekord Annie” (USA). MAŁA SALA: 17.15, 19.30 „Swożenie świata” (CSR). SWIATOWID: (Al. Lenina): 15.45, 18, 20.15 „Wujaszek Jacinto” (hiszp.-wl.). MAŁA SALA: 15, 17, 19 „Marynarzu strzeż się” (ang.). AKTUALNOSCI (Pl. Centralny): 15.30 „Dobry wójak Szwajk”; 17 „Złota piłka”; 19 „Wolne miasto” (pol.). SFINKS (Majakowskiego 2): 16, 18, 20 „Ulica graniczna” (pol.). BALLADY — nieczynne.

Telewizja

Poniedziałek. Godz. 17.50: Aktualności. 18.25: „Eureka”. 18.55: „Czerwony sygnał” rep. — 19.30: Dziennik. 20: „Mała suita rodzinna” — program satyr.-muz. 20.15: „W krajach socjalizmu”. — 20.30: Estrada Poetycka: sceny dramatyczne z „Dziadów” A. Mickiewicza. 21.40: Wiadomości.

UWAGA: Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy

PAŁAC SZUKI (Pl. Szczepański 4): Wystawa rzeźb Henry Moore’a. RYNEK GŁ. 25: „Impresje z podróży”. Pozostałe wystawy nieczynne.

Dyżury

CHIRURG.: Trynitarska 11, POŁOŻN.: Nowa Huta, INTERN.: szpital Narutowicza, NEUROLOG.: Narutowicza, OKULIST.: Kopernika 38. GRUZLICZY: dla kobiet: Wola Justowska; dla mężczyzn: Zakrzówek. POGOT. MILIC. tel. 0-7, STRAZ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22, STRAZ POŻ. tel. 433-33.

Apteki

Dieła 76, Rynek Główny 45, Lubicz 7, Długa 83, Kościuszka 18, Pstrowskiego 27. Nowa Huta: Rutkowskiego 2.

Radio

Na poniedziałek: Godz. 16.45: Dziennik. 17.15: Koncert. 17.45: Aud. aktualna. 18.05: „Jazz i piosenka”. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wiadomości. 19.15: Soliści Krakowa. 19.35: Koncert. 20.30: Koncert jubileuszowy z okazji 15-lecia Polskiego Radia. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sportowa. 21.40: Muzyka tan. 22.00: Uniwersytet Radiowy. 22.15: „Wspominki poetyckie”. — 23.03: Mistrzowskie wykonania arcydzieł muzyki klasycznej. 23.50: Wiadomości.

Na wtorek:

Godz. 5.30: Wiadomości. 5.36: Muzyka. 6.10: Program z Rzeszowa. 6.30: Dziennik. 7.15: Muzyka. 7.30: Dziennik. 8.15: Kurs jęz. angielski. 8.30: Wiadomości. 8.45: Włoski chór dziecięcy. 9.00: Mozaika muzyczna. 9.30: Utwory Mozarta i Debussy’ego. 10.30: „Ewa i księżyc”. 11.00: Gra Kapela Dzierżanowskiego. — 12.04: Wiadomości. 12.10: Aud. dla wsi. 15.00: Wiadomości.

ALKOHOLIK TRAGEDIA RODZINY — ALKOHOLIZM TRAGEDIA NARODU

Nie tylko filatelistów...

...zainteresuje ciekawa wystawa otwarta wczoraj w sali wystawowej przy Rynku Gł. 25. Wystawione znaczki pochodzą z zbiorów prywatnych, a cenne eksponaty obrazujące rozwój poczty na przestrzeni wieków ze zbiorów jednego w Polsce Muzeum Pocztowego we Wrocławiu.

Jednym z najcenniejszych eksponatów jest pierwszy polski znaczek pocztowy, wydany przez Rosję dla ziem Królestwa Kongresowego w 1860 r. W roku przyszłym przypada więc stulecie polskiego znaczka i z tej okazji w Warszawie otwarta będzie wielka ogólnopolska wystawa filatelistyczna.

Bardzo interesującą są zbiory tematyczne: ogólny zachwyty zwiedzających budzi zbiór p. Marii Groer z Krakowa, przedstawiający zwierzęta ułożone według schematyki zoologicznej. Zbiór ten został w tym roku nagrodzony brązowym medalem na wystawie w Palermo.

Z większych cykli tematycznych wyróżniają się — Czerwony Krzyż ONZ, Olimpiada. Madonna, Stara Grecja. Są to znaczki wydane najczęściej w różnych krajach i w różnych latach, a mające ten sam temat rysunku. Ciekawe są również znaczki naklejane na kartki o tym samym wzorze ce znaczek. O Poczcie Pańskiej dobrze świadczy ilość kartek znaczków, plaketów i nadruków, wydanych z okazji 400-lecia Poczty.

Na wystawie, która będzie czynna do przyszłej niedzieli w godz. 10-18 czynny jest punkt sprzedaży kartek stemplowanych na miejscu specjalnym, okolicznościowym datownikiem. (bz)

Przygotowania do spotkań z radnymi

Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu oraz Prezydium RN w m. Krakowie zawiadamiają iż jutro we wtorek o godz. 17 w sali obrad RN plac Wiosny Ludów 3/4 odbędzie się spotkanie radnych z przewodniczącym Prez. Kom. Miejskiego FJN — J. Wiórkowskim oraz przewodniczącym Prez. RN — Zb. Skolickim. Tematem zebrania będzie omówienie sprawy spotkań naszych radnych z mieszkańcami Krakowa.

Nie Elektrownia lecz Huta Aluminium

W związku z art. pt. „W parze z nauką idzie produkcja” — Zasadnicza Szkoła Zawodowa Min. Oświaty w Skawinie poinformowała nas, że szlifierkę otrzymała nie od Elektrowni, ale od Huty Aluminium. Ponadto Huta ofiarowała Szkole przyrządy pomiarowe do pracowni elektrycznej (za 10 tys. zł.) i materiały budowlane oraz produkcyjne za 15 tys. zł. Jak więc z tego wynika Huta Aluminium otacza szkołę zawodową prawdziwą opieką.